

**Protokół Nr XXXII/08
z sesji Rady Miejskiej
odbytej w dniu 29 października 2008 r.**

Przewodniczący Rady Miejskiej - Bronisław Patynko o godz. 10⁰⁰ otworzył obrady sesji i po powitaniu radnych oraz zaproszonych gości oznajmił, iż zgodnie z podpisaną listą obecności, aktualnie w posiedzeniu uczestniczy 18 radnych, co wobec ustawowego składu Rady wynoszącego 21 osób, stanowi kworum pozwalające na podejmowanie prawomocnych uchwał.

Listy obecności - stanowią załącznik Nr 1

Proponowany porządek dzienny obrad przesłany radnym przedstawiał się następująco:

1. Otwarcie obrad.
2. Wręczenie dyplomów dla stypendystów.
3. Zatwierdzenie protokołu z ostatniej sesji Rady.
4. Powołanie sekretarza sesji.
5. Problemy osób niepełnosprawnych informacja przedstawicieli organizacji działających na rzecz tych osób.
6. Podjęcie uchwał w sprawach:
 - 1/ zmian w budżecie gminy na rok 2008;
 - 2/ ustalenia wzorów deklaracji na podatek od nieruchomości oraz podatek leśny;
 - 3/ zmiany studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta Bystrzyca Kłodzka przy ul. Strażackiej;
 - 4/ uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenu położonego we wsi Długopole Dolne;
 - 5/ Gminnego programu profilaktyki i rozwiązywania problemów alkoholowych oraz Programu przeciwdziałania narkomanii na 2009 rok;
 - 6/ delegowania na Zakład Wodociągów i Kanalizacji w Bystrzycy Kłodzkiej sp. z o.o. realizacji projektu uporządkowania gospodarki wodno – ściekowej;
 - 7/ ustalenia ekwiwalentu pieniężnego;
 - 8/ przeprowadzenia konsultacji z mieszkańcami gminy (połączenie sołectw Lasówki i Mostowic);
 - 9/ zniesienia sołectwa Bystrzyca Kłodzka;
 - 10/ wyznaczenia przedstawicieli Gminy do Zgromadzenia Międzygminnego Związku Celowego w Kłodzku;
 - 11/ zabezpieczenia środków finansowych na zakup samochodu ds. wywozu nieczystości stałych dla ZUK w Bystrzycy Kłodzkiej.
7. Informacja przewodniczącego Komisji Rewizyjnej z przeprowadzonych kontroli.
8. Informacja burmistrza i przewodniczącego rady dotycząca oświadczeń majątkowych za rok 2007.
9. Informacje Burmistrza.
10. Zapytania radnych.
11. Informacje Przewodniczącego Rady.
12. Sprawy różne i wolne wnioski.
13. Zamknięcie obrad.

Przewodniczący poinformował, że podczas głosowania podniesione ręce liczone będą przez wiceprzewodniczącego rady - Andrzeja Wziątka.

W związku z tym, że nie zgłoszono żadnych propozycji zmian - **Przewodniczący** poinformował, że realizacja porządku dziennego będzie prowadzona zgodnie z przesłanym zawiadomieniem na dzisiejszą sesję.

Ad 2.

1/ Renata Surma - Burmistrz - powitała wszystkich obecnych na sali, a przede wszystkim młodzież. Mówi, że nie spodziewała się tylu gości i w związku z tym przeprasza za niedogodności i utrudnienia, ale cieszy się, że jest tylu obecnych oraz tylu stypendystów Funduszu Lokalnego Masywu Śnieżnika, a to znaczy, że nie będziemy się bać o swoją przyszłość, bo mamy takie dzieci, taką młodzież jaką tutaj widzimy z wysokimi osiągnięciami w nauce. Pogratulowała obecnej na sali młodzieży, życząc im, aby co roku mieli takie osiągnięcia, pielęgowali je i starali się, aby były coraz większe.

Poinformowała również, że Prezes Funduszu - Dorota Komornicka otrzymała Medal Ministra Edukacji Narodowej, głównie za to, że zajmuje się taką zdolną młodzieżą, jaka jest na naszym terenie, po czym pogratulowała p. Dorocie Komornickiej.

2/ Dorota Komornicka - Prezes Funduszu Lokalnego Masywu Śnieżnika - powitała wszystkich obecnych na sali i podziękowała za wyróżnienie. Mówi, że to wielki honor i przywilej otrzymać taką nagrodę, szczególnie dla niej, gdyż nie jest pedagogiem - jest prostym magistrem inżynierem zootechniki z dość wąską specjalnością: hodowla koni pełnej krwi angielskiej.

Podziękowała Panu Przewodniczącemu Rady oraz radnym za to, że zechcieli zaprosić naszych stypendystów. Poinformowała, że w tym roku rozdano rekordową ilość stypendiów, a mianowicie 110 i wygląda na to, że będzie ich coraz więcej, ponieważ znajdują się kolejni darczyńcy. Stypendia te dzielą się na cztery kategorie - programy stypendialne. Największe stypendia są w wysokości 380 zł w programie „Moje stypendium” i przysługują one studentom. Stypendia w kwocie 200 zł przyznawane są dla wybitnie utalentowanych muzycznie młodych ludzi i jest ich siedem. Największym sentymentem darzy się program stypendialny: „Z rączki do rączki”, który finansują prywatni ludzie oraz Fundacja Batorego.

Poinformowała, że w tym roku zmieniły się nieco kryteria przyznawania stypendiów, ponieważ większy akcent postawiono na naukę, niż na sytuację socjalną młodych ludzi. Na 100 możliwych punktów, 70 punktów młodzież otrzymuje za naukę, 15 za dochody na osobę w rodzinie i 15 za szczególne osiągnięcia.

Przedstawiła niezwykle utalentowanych, młodych ludzi, a co ważniejsze - ogromnie pracowitych i tych sukcesów należy im gratulować.

Uczniowie, którym przyznano stypendia to:

Lp.	Nazwisko i imię	Szkoła	Darczyńca
1	Syvan Oskar	SP Nr 1 Bystrzyca Kłodzka	M. Passent
2	Dereń Wiktoria	SP Nr 1 Bystrzyca Kłodzka	M, Sajewicz
3	Bogdańska Natalia	SP Nr 1 Bystrzyca Kłodzka	T. Orzeł
4	Hendrysiak Krystyna	SP Nr 1 Bystrzyca Kłodzka	J. Kłosowski
5	Jung Michał	SP Nr 1 Bystrzyca Kłodzka	B. Krynicki
6	Popowicz Adrian	SP Nr 1 Bystrzyca Kłodzka	T. Orzeł
7	Seniuk Katarzyna	SP Nr 1 Bystrzyca Kłodzka	D. L. Bemaccy
8	Krawczyk Małgorzata	SP Pławница	M, Keller
9	Szczypek Hubert	SP Pławница	A. Dobrowolski
10	Antonowicz Przemek	SP Pławница	Organizacja Koszarowa, 1% FLMŚ
11	Szczepanek Gracjan	SP Długopole	Organizacja Koszarowa
12	Gałaszka Mateusz	SP Waliszów	D. L. Bemaccy
13	Tokarz Nikola	Gimnazjum Bystrzyca Kł.	K. Jabłońska
14	Jarząb Mateusz	Gimnazjum Bystrzyca Kł.	R. Surma, M. Karaśkiewicz
15	Przeworska Klaudia	Gimnazjum Bystrzyca Kł.	B. Patynko, B. Grabowska
16	Makowski Remigiusz	Gimnazjum Bystrzyca Kł.	J. Szkudlarek, K. Dzianach
17	Jabłońska Aleksandra	Gimnazjum Bystrzyca Kł.	D. K. Komorniccy, J. Ciszewska
18	Urbanowicz Gabriela	Gimnazjum Bystrzyca Kł.	K. Mroziewicz, Fundacja Batorego
19	Hendrysiak Jolanta	Gimnazjum Bystrzyca Kł.	D. L. Bemaccy, R. Błażej
20	Korolik Maciej	Gimnazjum Bystrzyca Kł.	A. Lubowska, A. Jancewicz

21	Wojtyła Miłosz	Gimnazjum Bystrzyca Kł.	M. Wojciechowski, G. Scelina
22	Kubiak Emilia	Gimnazjum Bystrzyca Kł.	G. J. Szymański, Fundacja Batorego
23	Szumigalska Martyna	Gimnazjum Bystrzyca Kł.	D. L. Bemacny, J. W. Jacuk
24	Sitkowska Joanna	Gimnazjum Bystrzyca Kł.	B. Kisielów, H. Szczepanowska, R. Dobecki
25	Włosowicz Wiktoria	Gimnazjum Bystrzyca Kł.	S. Najar, Fundacja Batorego
26	Zając Patrycja	Gimnazjum Bystrzyca Kł.	Fundacja Batorego
27	Kaleta Piotr	Gimnazjum Bystrzyca Kł.	1% z podatków wpłacony na fundację
28	Gałuszka Aleksandra	Gimnazjum Wilkanów	D. L. Bemacny
29	Gałuszka Katarzyna	Gimnazjum Wilkanów	D. L. Bemacny
30	Pocion Adrianna	Gimnazjum Wilkanów	Bis Travel, M. Krzyżyński
31	Pawlaszek Patrycja	Gimnazjum Wilkanów	D. Pawlus
32	Tomaszewicz Barbara	Gimnazjum Wilkanów	T. Sokołowska
33	Szachogłuchowicz Iza	Gimnazjum Wilkanów	Fundacja Batorego
34	Szkwerek Agnieszka	Gimnazjum Wilkanów	Z. Szczygieł
35	Szczotka Gabriela	Gimnazjum Wilkanów	Fundacja Batorego
36	Siwek Magdalena	Gimnazjum Wilkanów	S. Grzyb, E. K. Kwaśniewscy
37	Bielawska Dominika	Gimnazjum Wilkanów	D. L. Bemacny
38	Głaba Monika	ZSP Bystrzyca Kłodzka	Fundacja Batorego
39	Głaba Marta	ZSP Bystrzyca Kłodzka	Fundacja Batorego
40	Olejniak Magdalena	ZSP Bystrzyca Kłodzka	Fundacja Batorego
41	Brzezińska Monika	ZSP Bystrzyca Kłodzka	Fundacja Batorego
42	Gałuszka Łukasz	ZSP Bystrzyca Kłodzka	D. L. Bemacny
43	Wcisło Marcin	ZSP Bystrzyca Kłodzka	Fundacja Batorego
44	Dębska Anna	ZSP Bystrzyca Kłodzka	Fundacja Batorego
45	Drewnicka Aleksandra	ZSP Bystrzyca Kłodzka	Fundacja Batorego
46	Kolcz Elżbieta	ZSP Bystrzyca Kłodzka	Fundacja Batorego
47	Służała Małgorzata	ZSP Bystrzyca Kłodzka	Fundacja Batorego
48	Kopylak Zuzanna	LO Bystrzyca Kłodzka	Fundacja Batorego
49	Budnik Klaudia	LO Bystrzyca Kłodzka	K. Sarzyński, Fundacja Batorego
50	Wojtyła Paula	LO Bystrzyca Kłodzka	T. Popiel, K. Jabłońska
51	Ziarko Kamila	LO Bystrzyca Kłodzka	I. Żmijewska, Fundacja Batorego
52	Ziobro Aleksandra	LO Bystrzyca Kłodzka	K. Magierowska-Kasza, Fundacja Batorego
53	Miazgowiec Ola	LO Bystrzyca Kłodzka	Fundacja Batorego
54	Drewnicki Aleksander	LO Bystrzyca Kłodzka	A. Milewska, Fundacja Batorego
55	Bzdęga Marcelina	LO Bystrzyca Kłodzka	K. Magierowska-Kasza, Fundacja Batorego
56	Korolik Aleksandra	LO Bystrzyca Kłodzka	A. Milewska, Fundacja Batorego
57	Ligęza Mateusz	LO Bystrzyca Kłodzka	A. Komornicka, Fundacja Batorego
58	Kaleta Kamil	LO Bystrzyca Kłodzka	1 % z podatków wpłacony na fundację
59	Rak Daniel	LO Bystrzyca Kłodzka	K. Magierowska-Kasza

Poinformowała również, że 5 grudnia br. będzie impreza integracyjna wszystkich stypendystów z czterech gmin Masywu Śnieżnika w Hotelu „Abis”. Po zakończeniu remontu „Holiczówki”, czyli budynku przy ul. Wojska Polskiego 18, powstanie Akademia SNS, czyli Sztuka, Nauka, Sport i w ramach tej akademii będzie działał klub stypendysty, a zatem będzie piękne miejsce, gdzie stypendyści będą się mogli spotykać.

3/ Halina Krzysztofik - Dyrektor SP w Pławnicy - w imieniu wszystkich dyrektorów szkół podstawowych złożyła podziękowania p. Dorocie Komornickiej za wszelkie dobro, które płynie z jej serca w kierunku naszych dzieci, naszych szkół i naszego środowiska. Cieszy się, że jest taka osoba jak pani Prezes FLMS, która koordynuje takie działania i mobilizuje innych do wspólnych działań, które upiększają naszą małą, piękną ojczyznę. Wręczyła Pani Komornickiej dyplom, w którym jest napisane m.in.: „jedynie prawdziwy człowiek zauważy potrzeby innego człowieka, jedynie człowiek wielkiego serca wyciągnie doń pomocną dłoń”.

4/ Stanisław Tarchała - Dyrektor Gimnazjum w Wilkanowie - pogratulował Pani Prezes Komornickiej wyróżnienia Ministra Edukacji Narodowej i cieszy się, że dołączyła tym samym do grona pedagogów, bo generalnie pedagodzy otrzymują takie wyróżnienia, ale okazuje się, że pedagogiem jest nie tylko ten, kto uczy w szkole, ale przede wszystkim ten, kto wkłada serce w swoją pracę z młodzieżą szkolną. Dziękuje Pani Prezes za to, co robi dla naszych dzieci, dla szkół, ponieważ jest to nie do przecenienia. Fundacja działa od 11 lat i ma nadzieję, że będzie działała „do końca świata i o jeden dzień dłużej” - jak to mawia Jerzy Owsiak.

Stypendyści są teraz zestresowani, ale również są niezwykle wdzięczni. Cieszy się, bo wśród wszystkich stypendystów widzi nie tylko jego uczniów, ale też jego absolwentów. Okazuje się, że stypendium ma swoje znaczenie i uczniowie są nadal dobrzy, tam gdzie trafili. Na koniec przytoczył cytát: „Odrobina dobra cenniejsza jest niż miłość do całej ludzkości”, a tego dobra płynącej z działań Pani Komornickiej tyle się doświadcza, że więcej w tym momencie nie potrzeba.

5/ Krystyna Magierowska-Kasza - Dyrektor Liceum Ogólnokształcącego - zaznacza, że właściwie jej poprzednicy powiedzieli już wszystko, ale ze swej strony chciała też podziękować Pani Komornickiej w imieniu społeczności oświatowej w całym powiecie kłodzkim. Cieszy się, że osoba spoza oświaty otrzymała to zaszczytne wyróżnienie jakim jest Medal Komisji Edukacji Narodowej. Mówi, że: „Pani Prezes w tej chwili jest już jedną z nas, więc tak łatwo jej nie będzie, ponieważ ten medal zobowiązuje Dorotkę do tego, że nie może przejść na emeryturę - musi dalej działać, pomagać nam. Jej pomysły są zawsze pierwszymi - ona uczyła nas demokracji wtedy, kiedy jeszcze o tej demokracji było cicho, uczyła młodzież tolerancji wtedy, kiedy jeszcze niemodne były wszelkie programy na rzecz tolerancji, pomagała przetrwać trudne chwile młodzieży po powodzi, kiedy były zorganizowane warsztaty z udziałem najwybitniejszych psychologów i poza tym jest zawsze z nami”.

6/ Dorota Komornicka - uważa, że niechcąc zrobić się tu akademiami ku jej czci, dziękuje wszystkim za te wspaniałe słowa, za podziękowania, kwiaty, ale uważa, że nie jej się należą, tylko tym wspaniałym, zdolnym, młodym ludziom. Nie w tym celu zaprosiła stypendystów, żeby jej dziękowano, ale po to, aby się pochwalić tymi fantastycznymi młodymi ludźmi, bo oni są o wiele więcej warci, niż sami o sobie myślą. Wie to na pewno, ponieważ przeprowadziła ponad 200 ankiet wśród młodych ludzi na temat: „Jak powinna wyglądać świetlica jak Akademia SNS?” - młodzież napisała, że chętnie się włączy, żeby pomagać słabszym i to jest ta fantastyczna ich cecha i bardzo za to dziękuje. Równocześnie chciała podziękować wszystkim tym, dzięki którym w ogóle te programy stypendialne funkcjonują, czyli wszystkim darczyńcom, ponieważ: „my jesteśmy tylko pośrednikiem, zbieramy pieniądze, zachęcamy ludzi, żeby podarowali chociażby niewielkie sumy, po to, aby pokazać młodym ludziom, że się docenia ich osiągnięcia w nauce”.

Na zakończenie jeszcze raz bardzo serdecznie wszystkim dziękuje, a darczyńcom w sposób szczególny. Obiecała też, że najbliższa zbiórka 1% podatku będzie przeznaczona na programy stypendialne oraz na funkcjonowanie Akademii SNS.

7/ Przewodniczący - podziękował p. Komornickiej w imieniu własnym oraz wszystkich radnych oraz złożył gratulacje z okazji otrzymania wysokiego wyróżnienia Ministra Edukacji Narodowej. Pogratulował i podziękował również młodym uczniom za osiągnięcia w nauce i za otrzymane stypendia.

Ad 3.

Przewodniczący przystąpił do realizacji punktu dotyczącego „Zatwierdzenia protokołu z ostatniej sesji”. Poinformował, że protokół z XXXI sesji Rady Miejskiej z dnia 11 października 2008 r. był i nadal jest do wglądu w Biurze Rady Miejskiej.

W związku z tym, że nie wniesiono żadnych uwag, co do treści protokołu, Przewodniczący poddał pod głosowanie wnioski o jego przyjęcie.

Rada w obecności 19 radnych, w głosowaniu jawnym, 19 głosami za, jednogłośnie protokół przyjęła.

Ad 4.

Przewodniczący przystąpił do realizacji punktu dotyczącego „*Powołania sekretarza sesji*”.

Poinformował, że zgodnie z przyjętym wnioskiem na sesji w dniu 29 grudnia 2006 r. obowiązki sekretarza są pełnione przez radnych według kolejności alfabetycznej. Na bieżącej sesji ta godność przypada *Bogdanowi Krynickiemu*.

Przewodniczący poddał pod głosowanie wniosek o wybór sekretarza sesji w osobie radnego *Bogdana Krynickiego*.

Rada w obecności 19 radnych, w głosowaniu jawnym, 19 głosami za, jednogłośnie wniosek przyjęła.

Ad 5.

1/ Przewodniczący przystąpił do realizacji punktu dotyczącego „*Problemów osób niepełnosprawnych - informacji przedstawicieli organizacji działających na rzecz tych osób*”. Przedstawił zaproszonych gości oraz poinformował, że ogłoszenia o sesji są ogłaszane na stronie internetowej Biuletynu Informacji Publicznej, na tablicach ogłoszeń, więc jeśli ten temat kogoś interesuje, to może zawsze w sesji uczestniczyć. Na sesje są również zapraszani przedstawiciele tych instytucji, które w swojej działalności mają zagadnienia omawiane na konkretnym posiedzeniu.

2/ Dorota Komornicka - Prezes Funduszu Lokalnego Masywu Śnieżnika - poinformowała, że w ciągu ostatnich 4 lat specjaliści wykonali ponad 5 000 badań wady postawy u dzieci i wyniki są zatrważające, ponieważ w ośmiu gminach, gdzie przeprowadzono takie badania, ponad 50% dzieci ma wady postawy. Powołano osiem gabinetów rehabilitacyjnych i w ciągu najbliższego pół roku powstanie jeszcze sześć, więc każda gmina w powiecie będzie miała swój gabinet rehabilitacyjny. W ocenie zewnętrznej najlepiej funkcjonuje Gabinet Rehabilitacji w Bystrzycy Kłodzkiej i w związku z tym otrzyma około 100 tys. zł na dofinansowanie tego gabinetu w dowolny sprzęt, który będzie potrzebny rehabilitantom. Jaki to będzie sprzęt, będzie zależało od decyzji radnych, jednak prosi, aby na takie gabinety popatrzeć z dwóch perspektyw. Należy wziąć nie tylko ekonomiczny aspekt pod uwagę, ale najważniejsze jest to ilu dzieciom się pomaga. Zaznacza, że od dłuższego czasu, kiedy nie było gabinetów, nikt się nie zajmował dziećmi z porażeniem mózgowym, natomiast teraz taki gabinet obsługuje ponad 20. dzieci. Rodzice takich dzieci nie muszą nigdzie jeździć, a „my” rodziców wspieramy i całą ideę w ten sposób, że „dofinansujemy” za pomocą programu: „Działaj lokalnie”, aby te rodziny mogły się integrować i mogły wspólnie wyjeżdżać oraz organizować wspólne programy.

Uważa, że ten zakres działalności powiódł się. Ma to również aspekt promocyjny, ponieważ w zeszłym tygodniu w TVN był program „Fundacji Polsat”, w którym ona niestety nie wystąpiła, ale wystąpi w następnym, gdzie była mowa o tym, jak w Bystrzycy Kłodzkiej taki program się udaje i że jest to świetna współpraca samorządu lokalnego z organizacjami pozarządowymi. Poza tym przyjeżdżają do naszej gminy ludzie, którzy się uczą, jak takie gabinety mają funkcjonować, więc jest to dobra promocja dla gminy. Najważniejszym jest jednak to, że zajmujemy się tymi, którym naprawdę pomoc trzeba. Mówi, że ze swej strony dołoży wszelkich starań, aby sprzęt taki, jaki powinien się znaleźć - aby się znalazł. Poinformowała, że w najbliższym czasie zakupi dla kobiet „Amazonki” rękaw do masażu limfatycznego.

3/ Edward Węglarz - p.o. Dyrektor Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Kłodzku - po powitaniu wszystkich obecnych, podziękował za zaproszenie na sesję rady, a jednocześnie pogratulował samorządowi jak również p. Burmistrz, że jest tylu wspaniałych i szlachetnych ludzi w Gminie Bystrzyca Kłodzka.

Poinformował, że w listopadzie 2007 r. uchwałą Rady Powiatu Kłodzkiego została przyjęta Powiatowa Strategia rozwiązywania Problemów Społecznych Powiatu Kłodzkiego na lata 2007 – 2015.

Działania podejmowane w poszczególnych obszarach tej strategii to:

a/ opieka nad dzieckiem

Na terenie powiatu kłodzkiego funkcjonują:

- cztery wielodzietne zawodowe rodziny zastępcze,
- dwie specjalistyczne zawodowe rodziny zastępcze,
- dwa pogotowia rodzinne,
- dwa rodzinne domy dziecka,
- trzysta dwie rodziny zastępcze.

W najbliższym czasie koniecznym jest utworzenie na terenie Powiatu Kłodzkiego Ośrodka Adopcyjno – Opiekuńczego, którego celem będzie wspomaganie PCPR w zakresie dotyczącym rodzin zastępczych oraz rodzinnych domów dziecka. Ośrodek Adopcyjno - Wychowawczy prowadzi działalność diagnostyczno - konsultacyjną, której celem jest pozyskiwanie, szkolenie i kwalifikowanie osób zgłaszających gotowość pełnienia funkcji rodzin zastępczych.

Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie w dniu 1 sierpnia br. podpisało umowę z Dolnośląskim Wojewódzkim Urzędem Pracy w ramach programu operacyjnego Kapitał Ludzki. Projekt systemowy „Bądź Aktywny, Uwierz w Siebie” jest skierowany do 40 wychowanków z rodzin zastępczych i placówek opiekuńczo - wychowawczych. Obecnie trwają kursy - szkolenia w zakresie kas fiskalnych, kosmetyki i języka angielskiego, a w miesiącu grudniu planowane są kursy komputerowe.

b/ niepełnosprawność

Przy współpracy z Caritas Świdnica i PEFRON utworzono Warsztaty Terapii Zajęciowej w miejscowości Stary Wielisław.

W ramach likwidacji barier architektonicznych, w komunikowaniu i technicznych - w roku 2008 zostanie rozdysponowana kwota 1 235 000 zł.

W ramach dofinansowania turnusów rehabilitacyjnych w roku 2008 jest przeznaczona kwota 800 330 zł, natomiast na dofinansowanie sprzętu rehabilitacyjnego i ortopedycznego przeznaczono kwotę 977 000 zł.

W ramach dofinansowania sportu, kultury, rekreacji i turystyki na rok bieżący zaplanowano 42 000 zł.

c/ uzależnienia

W ramach PCPR działa Ośrodek Interwencji Kryzysowej, który w sposób ciągły realizuje zadania dotyczące:

- rozwiązywania problemów związanych z przemocą (wsparcie, interwencja),
- pomoc osobom chorym psychicznie,
- pomoc osobom zagrożonym chorobą psychiczną,
- pomoc w kryzysie rodzinnym i małżeńskim,
- poradnictwo w zakresie problemów psychicznych, osobowościowych płynących z narkomanii.

Na zakończenie złożył gorące podziękowania wszystkim osobom i organizacjom, które pracują na rzecz osób niepełnosprawnych.

4/ Zdzisław Keller - p.o. Ordynatora Oddziału Rehabilitacji Ogólnoustrojowej w ZOZ Bystrzyca Kłodzka - poinformował, że w miesiącu październiku powierzono mu nadzór nad „POLSATEM”, nad gabinetem wad postawy i chorób przewlekłych. W chwili obecnej jest objętych opieką ponad sześćdziesięcioro dzieci, ale ta liczba rośnie z dnia na dzień, ponieważ trwają badania wstępne dzieci. W roku przyszłym zamierza, aby siłami oddziału przeprowadzić badania przesiewowe w kierunku wad postawy u dzieci w wieku szkolnym. Dodał, że będzie współpracował z p. Prezes Dorotą Komornicką, odnośnie zaopatrzenia w sprzęt, by objąć leczeniem jak największą liczbę dzieci. Jest w tej chwili 25 dzieci z porażeniem mózgowym i ma nadzieję, że wspólnymi siłami uda się poprowadzić dalszą rehabilitację tych dzieci przez następne lata.

5/ Jan Malej - *Przewodniczący Komisji Spraw Społecznych* - poinformował, że komisja na posiedzeniu w dniu 20 października br. rozpatrując zagadnienie problemów osób niepełnosprawnych wysłuchała informacji związanych z tym tematem przedstawionych przez: Edwarda Węglarza - p.o. Dyrektora Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Kłodzku; Zdzisława Kellera - p.o. Ordynatora Oddziału Rehabilitacji Ogólnoustrojowej w ZOZ Bystrzyca Kłodzka; Grażynę Gołę - Kierownika działu ZOZ Bystrzyca Kłodzka.

6/ Irena Stawiarska - radna - w związku z tym, że dziś jest tak piękna sesja poświęcona podziękowaniom, chciałaby również w imieniu klubu „Amazonek” - kobiet chorych na raka

piersi, złożyć podziękowania p. Dorocie Komornickiej za współpracę z tymi kobietami. Dzięki p. Dorocie m.in.: istnieje to stowarzyszenie „Amazonek”, kobiety mają się gdzie spotkać, mają gdzie się leczyć i przeprowadzać rehabilitację.

Ad 6.

1. Przewodniczący przystąpił do realizacji punktu „*Podjęcie uchwał*”.

1/ Renata Surma - Burmistrz - przedstawiła pierwszy projekt uchwały Rady Miejskiej w sprawie zmian w budżecie gminy na rok 2008.

a/ Wprowadzone zmiany po stronie dochodów są wynikiem:

- zwiększenia planu dochodów w wysokości 70.200 zł tytułem podpisania umowy z Powiatem Kłodzkim na realizację projektu w ramach programu pn. „Program wyrównywania różnic między regionami” - dotacja z PFRON na realizację projektu w ramach obszaru D programu - likwidacja barier transportowych: zakup 9 osobowego „mikrobusu” do przewozu osób niepełnosprawnych ,
- zwiększenia planu dochodów w wysokości 11.000 zł tytułem uzyskania przez OPS w Bystrzycy Kłodzkiej darowizny od partnera holenderskiego z przeznaczeniem na zakup samochodu dostawczego dla Ośrodka,
- zwiększenia planu dochodów wysokości 7.900 zł tytułem podpisania umowy z Powiatem

Kłodzkim na realizację IV edycji Powiatowego konkursu „Najlepsze inicjatywy społeczności lokalnych, ochrona wsi oraz zachowanie dziedzictwa kulturowego w powiecie kłodzkim” z przeznaczeniem dla sołectw:

- Długopole Zdrój - 1.500 zł
 - Topolce - 1.200 zł
 - Nowy Waliszów - 1.300 zł
 - Wilkanów - 2.200 zł
 - Idzików - 1.700 zł.
- doprowadzenia do zgodności wykonania z planem – urealnienia planu dochodów budżetowych realizowanych w roku 2008.
- b/ Wprowadzone zmiany po stronie wydatków są wynikiem:**
- zwiększenia i zmniejszenia planu dochodów budżetowych,
 - zakupu nieruchomości przy ul. Strażackiej w Bystrzycy Kłodzkiej od Bystrzyckiej Fabryki Mebli z przeznaczeniem na budownictwo socjalne,
 - zwiększenia planu wydatków w wysokości 48.940 zł tytułem przekazania dotacji dla Powiatu kłodzkiego na 50 % realizacji zadania pn. „Remont ul. Wojska Polskiego w Bystrzycy Kłodzkiej, droga nr 3236 D”,
 - zwiększeniem dotacji dla CIS-u,
 - zwiększenia planu wydatków związanych z deratyzacją miasta,
 - zwiększeniem planowanych wydatków na obsługę długu publicznego w związku ze wzrostem stóp procentowych,
 - realizacji zmian zgłaszanych przez wydziały UMiG w Bystrzycy Kłodzkiej celem urealnienia planu wydatków.
 - realizacji zmian zgłaszanych przez jednostki organizacyjne w Bystrzycy Kłodzkiej celem urealnienia planu wydatków.

Wynik uchwały

Zwiększenia planu dochodów - 1.243.352 zł,

Zwiększenia planu wydatków - 1.155.853 zł,

Różnica - nadwyżka - 87.500 zł,

Rozchody zwiększa się o 87.500 zł.

Kwota rozchodów zwiększona jest o udzieloną pożyczkę długoterminową w wysokości 87.500 zł dla Miejsko - Gminnego Ośrodka Kultury w Bystrzycy Kłodzkiej z przeznaczeniem na przejściowe sfinansowanie wydatków związanych z realizacją mikroprojektu pn. „Muzyczne spotkania sąsiadów” realizowanego w ramach Programu Operacyjnego Współpracy Transgranicznej RCZ-RP 2007-2013 - dofinansowanego z Europejskiego Funduszu Regionalnego.

Co do kwoty 1 100 tys. zł na zakup nieruchomości przy ul. Strażackiej, która jest własnością Bystrzyckich Fabryk Mebli w upadłości, to musi być to w taki sposób zrobione, że gmina kupuje tą nieruchomość i w tym samym dniu ta kwota będzie z powrotem przekazana do budżetu naszej gminy jako spłata zobowiązań z tytułu niezapłaconych podatków od nieruchomości przez Bystrzyckie Fabryki Mebli.

Poinformowała, że jest już umówiona z Dyrektorem Banku Zachodniego, ponieważ tak się składa, że Gmina Bystrzyca Kłodzka oraz BFM mają konta w tym właśnie banku i w ciągu kilku minut te przelewy będą wykonane, czyli tak naprawdę gmina wychodzi na 0 i otrzymuje nieruchomość.

2/ Artur Pokora - Wiceprzewodniczący Komisji Budżetu i Finansów - poinformował, że komisja na posiedzeniu w dniu 27 października br. zaopiniowała pozytywnie projekt uchwały Rady Miejskiej w sprawie zmian w budżecie Gminy na rok 2008.

W związku z tym, że nie było uwag, Przewodniczący przystąpił do przeprowadzenia głosowania nad projektem uchwały.

Rada w obecności 19 radnych, w głosowaniu jawnym, 19 głosami za, jednogłośnie podjęła:

**Uchwałę Nr XXXII/290/08
w sprawie zmian w budżecie gminy na rok 2008**

- stanowiącą załącznik nr 2

2. Przewodniczący przystąpił do realizacji następnego projektu uchwały Rady Miejskiej i poprosił Panią Burmistrz o informację dotyczącą tego tematu.

1/ Renata Surma - Burmistrz - przedstawiła projekt uchwały w sprawie ustalenia wzorów deklaracji na podatek od nieruchomości oraz podatek leśny.

W związku z koniecznością ustalenia dla potrzeb organu podatkowego miejsca położenia nieruchomości (określenie miejscowości lub obrębu) niezbędne jest dołączenie do druku deklaracji na podatek od nieruchomości załącznika DN-1, którego druk deklaracji obowiązujący w 2008 roku nie zawierał. Ponadto w obowiązującym w 2008 roku druku deklaracji na podatek leśny wymagana jest informacja o miejscu położenia lasu, dlatego też istnieje konieczność zmiany druków deklaracji.

2/ Artur Pokora - Wiceprzewodniczący Komisji Budżetu i Finansów - poinformował, że komisja na posiedzeniu w dniu 27 października br. zaopiniowała pozytywnie projekt uchwały Rady Miejskiej w sprawie ustalenia wzorów deklaracji na podatek od nieruchomości oraz podatek leśny.

W związku z tym, że nie było uwag, Przewodniczący przystąpił do przeprowadzenia głosowania nad projektem uchwały.

Rada w obecności 19 radnych, w głosowaniu jawnym, 19 głosami za, jednogłośnie podjęła:

**Uchwałę Nr XXXII/291/08
w sprawie ustalenia wzorów deklaracji w sprawie podatku od nieruchomości
i podatku leśnego obowiązującego na terenie gminy**

- stanowiącą załącznik nr 3

3. Przewodniczący przystąpił do realizacji kolejnego projektu uchwały Rady Miejskiej i poprosił Panią Burmistrz o informację dotyczącą tego tematu.

1/ Renata Surma - Burmistrz - przedstawiła projekt uchwały w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenu położonego we wsi Długopole Dolne.

Podstawą do opracowania planu miejscowego jw. była uchwała Nr XLVIII/325/05 Rady Miejskiej w Bystrzycy Kłodzkiej z dnia 21 października 2005 roku w sprawie zmiany studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy Bystrzyca Kłodzka w części dotyczącej wsi Długopole Dolne – dz. nr 242/2.

Do opracowania projektu planu przystąpiono na podstawie uchwały Nr VI/45/07 Rady Miejskiej w Bystrzycy Kłodzkiej z dnia 28 lutego 2007 r. w sprawie przystąpienia do

sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenu położonego we wsi Długopole Dolne.

Chodzi tu o uporządkowanie sprawy, ponieważ istnieje tam zakład produkcyjny, dla którego nie ma aktualnego planu zagospodarowania przestrzennego, a istotną sprawą jest to, że znajduje się on w pobliżu uzdrowiska.

Projekt planu jest zgodny ze zmianą dokonaną w studium jw.

Przy sporządzaniu projektu planu spełnione zostały wymogi formalno prawne wynikające z obowiązujących przepisów, w szczególności ustawy z dnia 27 marca 2003 roku o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym.

Projekt planu był wyłożony do publicznego wglądu na okres wymagany przepisami. W wyznaczonym i ogłoszonym terminie wyłożenia i przeprowadzenia dyskusji publicznej nad rozwiązaniami i ustaleniami projektu planu oraz w ustawowym terminie 14 dni po wyłożeniu planu zgłoszono uwagi do ww. planu, lecz ich nieuwzględnienie zostało zawarte w załączniku nr 2 do uchwały.

Zgodnie z wymogami przepisów ww. ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym integralną częścią uchwały są:

- załącznik nr 2 – Rozstrzygnięcie Rady Miejskiej w sprawie nieuwzględnionych uwag wniesionych do projektu planu.
- załącznik nr 3 – Rozstrzygnięcie Rady miejskiej o sposobie realizacji zadań z zakresu infrastruktury technicznej oraz zasad ich finansowania.

Biorąc powyższe pod uwagę podjęcie przedmiotowej uchwały należy uznać za uzasadnione.

2/ Jan Kunicki - Przewodniczący Komisji Rolnictwa i Zagospodarowania Gminy - poinformował, że komisja na posiedzeniu w dniu 21 października br. zaopiniowała pozytywnie projekt uchwały w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenu położonego we wsi Długopole Dolne dla działki nr 242/2. Komisja wnioskuje o ustalenie 30% stawki od wzrostu wartości nieruchomości zabudowanej i przeznaczonej do zabudowy.

W związku z tym, że nie było uwag, Przewodniczący przystąpił do przeprowadzenia głosowania nad projektem uchwały.

Rada w obecności 19 radnych, w głosowaniu jawnym, 19 głosami za, jednogłośnie podjęła:

**Uchwałę Nr XXXII/292/08
w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania
przestrzennego terenu położonego we wsi Długopole Dolne**

- stanowiącą załącznik nr 4

4. Przewodniczący przystąpił do realizacji kolejnego projektu uchwały Rady Miejskiej i poprosił Panią Burmistrz o informację dotyczącą tego tematu.

1/ Renata Surma - Burmistrz - przedstawiła projekt uchwały w sprawie Gminnego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych i Przeciwdziałania Narkomanii na 2009 rok.

Poinformowała, że corocznie przedstawiany jest program oraz preliminarz wydatków dotyczący przeciwdziałaniu alkoholizmowi i narkomanii, więc taki też został przedstawiony radnym na rok 2009. Odnośnie preliminarza wydatków przedstawiła istotne zmiany, a mianowicie: zmniejsza się kwotę na dożywianie dzieci, ponieważ jak już zostało to wyjaśnione na posiedzeniu Komisji Spraw Społecznych, będą na to przeznaczone pieniądze z budżetu państwa, pojawiła się również kwota 35 tys. zł na wypoczynek dzieci i młodzieży. Zgodnie z wnioskiem ww. komisji będzie proponować na ten cel jeszcze 15 tys. zł, aby łączna kwota wynosiła 50 tys. zł.

2/ Artur Pokora - Wiceprzewodniczący Komisji Budżetu i Finansów - poinformował, że komisja na posiedzeniu w dniu 27 października br. zaopiniowała pozytywnie projekt uchwały Rady Miejskiej w sprawie Gminnego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych i Przeciwdziałania Narkomanii na 2009 rok wraz

z preliminarzem wydatków.

3/ Jan Malej - Przewodniczący Komisji Spraw Społecznych - poinformował, że komisja na posiedzeniu w dniu 20 października br. zaopiniowała pozytywnie projekt uchwały w sprawie Gminnego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych i Przeciwdziałania Narkomanii na 2009 rok dla miasta i Gminy Bystrzyca Kłodzka oraz preliminarz budżetowy Gminnego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych i Przeciwdziałania Narkomanii.

W związku z tym, że nie było uwag, Przewodniczący przystąpił do przeprowadzenia głosowania nad projektem uchwały.

Rada w obecności 17 radnych, w głosowaniu jawnym, 17 głosami za, jednogłośnie podjęła:

**Uchwałę Nr XXXII/293/08
w sprawie Gminnego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów
Alkoholowych i Przeciwdziałania Narkomanii na 2009 rok**

- stanowiącą załącznik nr 5

5. Przewodniczący przystąpił do realizacji następnego projektu uchwały Rady Miejskiej i poprosił Panią Burmistrz o informację dotyczącą tego tematu.

1/ Renata Surma - Burmistrz - przedstawiła projekt uchwały w sprawie delegowania na Zakład Wodociągów i Kanalizacji w Bystrzycy Kłodzkiej sp. z o.o. realizacji projektu uporządkowania gospodarki wodno – ściekowej.

Gmina Bystrzyca Kłodzka powierza Zakładowi Wodociągów i Kanalizacji w Bystrzycy Kłodzkiej sp. z o.o. całości uprawnień, obowiązków i odpowiedzialności wynikających z realizacji projektu o nazwie „Uporządkowanie gospodarki wodno – ściekowej aglomeracji Bystrzyca Kłodzka” i wystąpienia z wnioskiem o dofinansowanie do Funduszu Spójności, Oś priorytetowa I w ramach Programu Infrastruktura i Środowisko na lata 2007 – 2013.

Ważnym argumentem jest to, że spółka może rozliczyć na ogólnych zasadach podatek VAT, czego nie może zrobić gmina. Dlatego też uważa, aby tym zadaniem zajął się Zakład Wodociągów i Kanalizacji spółka z o.o., a nie fizycznie Urząd Miasta i Gminy i nasi pracownicy.

2/ Artur Pokora - Wiceprzewodniczący Komisji Budżetu i Finansów - poinformował, że komisja na posiedzeniu w dniu 27 października br. zaopiniowała pozytywnie projekt uchwały Rady Miejskiej w sprawie delegowania na Zakład Wodociągów i Kanalizacji w Bystrzycy Kłodzkiej sp. z o.o. realizacji projektu uporządkowania gospodarki wodno – ściekowej.

3/ Jan Szkwarek - radny - pyta, ile dodatkowo zostanie zatrudnionych osób w ZWiK, aby zająć się tą sprawą, jak również skąd będą pochodziły środki na wynagrodzenia dla tych ludzi, którzy zostaną zatrudnieni. Pyta, czy będą to pieniądze z UMiG, czy zapłacą za to odbiorcy wody. Na dzień dzisiejszy widzi tylko dwie osoby, które są obeznane w tym temacie tj. p. Marta Konieczna i p. Bronisław Kuczek. Wydaje mu się, że te dwie osoby to będzie za mało, aby zająć się tą sprawą.

4/ Renata Surma - Burmistrz - informuje, że w Funduszu Spójności przy tym priorytecie jest potrzebna jednostka realizująca projekt. Kilka dni temu p. Marta Konieczna i p. Bronisław Kuczek zdali odpowiednie egzaminy i obie te osoby spełniają wszelkie wymagania, aby zająć się tą sprawą, a ich wynagrodzenia są kosztami kwalifikowanymi, więc będą finansowani z Europejskiego Funduszu Spójności.

W związku z tym, że nie było uwag, Przewodniczący przystąpił do przeprowadzenia głosowania nad projektem uchwały.

Rada w obecności 19 radnych, w głosowaniu jawnym, 19 głosami za, jednogłośnie podjęła:

**Uchwałę Nr XXXII/294/08
w sprawie delegowania na Zakład Wodociągów i Kanalizacji w Bystrzycy Kłodzkiej
sp. z o.o. realizacji projektu uporządkowania gospodarki wodno – ściekowej**

- stanowiącą załącznik nr 6

6. Przewodniczący przystąpił do realizacji następnego projektu uchwały Rady Miejskiej i poprosił Panią Burmistrz o informację dotyczącą tego tematu.

1/ Renata Surma - Burmistrz - przedstawiła projekt uchwały w sprawie ustalenia ekwiwalentu pieniężnego.

W ustawie z dnia 24 sierpnia 1991 r. o ochronie przeciwpożarowej wprowadzono zmianę o brzmieniu następującym:

„a/ Członek ochotniczej straży pożarnej, który uczestniczył w działaniu ratowniczym lub szkoleniu pożarniczym organizowanym przez Państwową Straż Pożarną lub gminę, otrzymuje ekwiwalent pieniężny. Wysokość ekwiwalentu ustala rada gminy w drodze uchwały.

b/ Wysokość ekwiwalentu, o którym mowa w ust. 1, nie może przekraczać 1/175 przeciętnego wynagrodzenia, ogłoszonego przez Prezesa Głównego Urzędu Statystycznego w Dzienniku Urzędowym Rzeczypospolitej Polskiej „Monitor Polski” na podstawie art. 20 pkt 2 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych przed dniem ustalenia ekwiwalentu, za każdą godzinę udziału w działaniu ratowniczym lub szkoleniu pożarniczym. Ekwiwalent jest wypłacany z budżetu gminy.” Na dzień dzisiejszy kwota za udział w akcji ratowniczej to 16,85 zł za godzinę, ale co trzy miesiące ta kwota będzie się zmieniać. Natomiast za udział w szkoleniu jest to 8,45 zł za godzinę szkolenia.

Środki na wypłatę ekwiwalentu w wysokości proponowanej w uchwale są zabezpieczone w budżecie gminy.

2/ Artur Pokora - *Wiceprzewodniczący Komisji Budżetu i Finansów* - poinformował, że komisja na posiedzeniu w dniu 27 października br. zaopiniowała pozytywnie projekt uchwały Rady Miejskiej w sprawie ustalenia ekwiwalentu pieniężnego.

3/ Jan Szkwarek - radny - informuje, że dzwonił do naszych ościennych gmin i sprawdził, że za zabezpieczenie Państwowych Straży Pożarnych w innych gminach jest płacone w 50% stawki godzinnej, bo w przypadku wyjazdu PSP na akcje, przyjeżdża inna jednostka OSP na służbę, więc dobrze byłoby, aby jednostka OSP również i u nas miała płacone za to.

4/ Renata Surma - Burmistrz - uważa, że jest to jakieś nieporozumienie, ponieważ ustawa mówi, że ma być to 1/175 przeciętnego wynagrodzenia i taka kwota po obliczeniach wynosi 16,85 zł, więc niżej zejść nie można.

5/ Jan Szkwarek - radny - podkreśla, że strażacy ochotnicy nie biorą udziału w akcji, tylko zabezpieczają jednostkę i są w gotowości bojowej, kiedy Państwowa czy Zawodowa Straż Pożarna wyjeżdża na akcje.

6/ Bogdan Krynicki - radny - zgłasza uwagę, ponieważ było w poniedziałek posiedzenie Komisji Budżetu i Finansów i nikt nie zgłaszał uwag, a teraz na sesji mają miejsce szczegółowe rozstrzygnięcia. Uważa, że takie rozstrzygnięcia oraz ewentualne wnioski powinny mieć miejsce na komisji, a na sesji podjęcie ostatecznej decyzji. Rozumie intencje radnego Szkwarka, że jednak ci chłopcy z OSP są odrywani od swoich zajęć i przyjeżdżają, aby zabezpieczyć Bystrycę Kłodzką i są jak gdyby w akcji, lecz w niej fizycznie nie biorą udziału, ale można było to przedyskutować na posiedzeniu komisji. Komisje są po to organizowane, aby wszystkie wątpliwości rozstrzygnąć, a jeśli nie ma rozstrzygnięcia, przedstawia się je na sesji. Podkreśla, że nie chce swoim wystąpieniem wywoływać na ten temat dyskusji.

7/ Renata Surma - Burmistrz - informuje, że w takim przypadku, o którym mówił radny Szkwarek, jedzie jednostka, która jest w systemie ratowniczo - gaśniczym i tu obowiązuje inna ustawa, która mówi o wynagrodzeniu dla tych strażaków, dlatego prosi, aby się o nich nie martwić.

W związku z tym, że nie było więcej uwag, Przewodniczący przystąpił do przeprowadzenia głosowania nad projektem uchwały.

Rada w obecności 19 radnych, w głosowaniu jawnym, 19 głosami za, jednogłośnie podjęła:

**Uchwałę Nr XXXII/295/08
w sprawie ustalenia ekwiwalentu pieniężnego**

- stanowiącą załącznik nr 7

7. Przewodniczący przystąpił do realizacji następnego projektu uchwały Rady Miejskiej i poprosił Panią Burmistrz o informację dotyczącą tego tematu.

1/ Renata Surma - Burmistrz - przedstawiła projekt uchwały w sprawie przeprowadzenia konsultacji z mieszkańcami gminy, chodzi o połączenie sołectw Lasówki i Mostowic.

Poinformowała, że po rozmowie z nadzorem prawnym Wojewody, gdzie pytano, czy jest sens angażowania mieszkańców całej gminy do likwidacji jednego sołectwa i przyłączenia go do innego, otrzymała zgodę, że nie ma potrzeby angażować mieszkańców całej gminy w tą sprawę. W związku z tym wprowadza autopoprawkę do projektu ww. uchwały. Prosi, aby tytuł uchwały brzmiał: „w sprawie przeprowadzenia konsultacji z mieszkańcami sołectw Lasówka i Mostowice”. W tym momencie zmieni się również § 2 projektu uchwały, gdzie uprawnionymi do udziału w konsultacjach będą tylko osoby stale zamieszkujące na terenie sołectw Lasówka i Mostowice.

W myśl art. 5a ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym oraz § 62 pkt 4 statutu Gminy Bystrzyca Kłodzka, połączenie sołectw w jedną jednostkę pomocniczą może nastąpić dopiero po przeprowadzeniu konsultacji.

Podjęcie uchwały w sprawie przeprowadzenia konsultacji z mieszkańcami sołectw Lasówka i Mostowice w sprawie połączenia obu tych sołectw w jedną jednostkę pomocniczą Gminy o nazwie „Lasówka”, uważa się za celowe, z uwagi na trudności przeprowadzenia zebrania wiejskiego w sołectwie Mostowice, w tym także powołania komisji skrutacyjnej, bądź komisji wyborczej w liczbie co najmniej 3 uprawnionych uczestników zebrania, gdyż uprawnionych do głosowania jest łącznie 8 osób. Te fakty utrudniały niejednokrotnie sprawny przebieg zebrania wiejskiego.

Na koniec podkreśla, że uchwała mówi o przeprowadzeniu konsultacji, a więc wszyscy mieszkańcy sołectwa Lasówka oraz sołectwa Mostowic, będą mogli wnieść swoje uwagi w momencie, kiedy te konsultacje będą przeprowadzane. Informuje również, że są sołectwa na terenie naszej gminy, które łączą w sobie kilka miejscowości jak np. Marcinków i Kamienna, Rudawa, Poniatów i Poręba itd. Podkreśla też, że jeżeli połączenie sołectw doszłoby do skutku, nastąpi to od przyszłej kadencji, czyli od roku 2011. Na uwagę zasługuje również fakt, że sołectwo łączące w sobie inne miejscowości, może mieć sołtysa z tego przyłączonego sołectwa.

2/ Przewodniczący poinformował, że do Biura Rady wpłynęło pismo od mieszkańców Mostowic, ale w związku z tym, że są obecni na sali obrad przedstawiciele Mostowic, nie będzie odczytywał treści tego pisma. Pismo dotyczy tych kwestii, o których p. Burmistrz wspominała, aby nie mieszkańcy gminy, a poszczególne sołectwa mogły decydować o tych konsultacjach. Poinformował, że razem z pismem została przedłożona uchwała zabrania wiejskiego dotycząca projektu likwidacji sołectwa Mostowice - i odczytał treść tej uchwały.

3/ Adam Jaśnikowski - radny - uważa, że wydaje się nierozsądne głosowanie w tej chwili nad projektem omawianej uchwały, ponieważ wszyscy mieszkańcy Mostowic są przeciwko likwidacji tego sołectwa, a projekt tej uchwały, to pierwszy krok do jego likwidacji. Wieś ta się rozrasta, a są sołectwa w innych gminach, które mają dziesięcioro mieszkańców i funkcjonują. Nie wie, czy chodzi tu o jakieś oszczędności, czy też chodzi o to, aby było większe sołectwo i w związku z tym sołtys z Lasówki będzie jeździł do Mostowic załatwiać sprawy tych mieszkańców. Pyta, o co tak naprawdę chodzi, bo wydaje mu się, że skoro większość mieszkańców Mostowic chce, aby pozostało ich sołectwo, które istnieje niemalże od początku istnienia w gminie sołectw, to nie powinno się go likwidować. Uważa, że nie ma argumentów, które przemawiałyby za likwidacją tego sołectwa, ponieważ to, że statut sołectw został przegłosowany przez Radę Miejską, nie znaczy, że nie można go zmienić i zmniejszyć liczbę osób do 4. Mówi, że Komisja Statutowa, która pracowała nad opracowaniem statutów sołectw, być może nie brała pod uwagę aspektów tych mniejszych sołectw. Uważa, że jeśli mieszkańcy chcą działać i chcą, aby istniało sołectwo, to nie powinno im się tego utrudniać i go likwidować.

4/ Renata Surma - Burmistrz - uważa, że w tym, co powiedział radny Jaśnikowski jest trochę niedorzeczności, żeby zmienić zapis na 4 osoby. Ustawa mówi o tym, że powinna być również komisja skrutacyjna, czyli ta, która dokonuje wyboru i powinna liczyć, co najmniej 3 osoby. W takim przypadku, jeśli będą na zebraniu 4 osoby, to komisja będzie

liczyła 3 osoby, a 1. mogłaby siebie wybierać na sołtysa i radę sołecką.

Ubolewa nad tym faktem, że kiedyś Mostowice liczyły 600 osób, natomiast na dzień dzisiejszy jest zameldowanych na pobyt stały 8 osób. Podkreśla, że na razie jest to przystąpienie do konsultacji i tak jak powiedziała wcześniej, głosy mieszkańców, a na pewno takie będą, zostaną wzięte pod uwagę, natomiast uważa za słuszne przystąpienie do konsultacji w tej sprawie. Informuje również, że takie sołectwo jak Starkówek łączy w sobie miejscowości Pokrzywno i Paszków, gdzie zameldowanych jest na stałe odpowiednio 42 i 46 osób w tych przyłączonych miejscowościach i nikt z tego tytułu nie robił pretensji, gdzie 42 osoby przy 8, jest to znaczna różnica.

5/ Bogdan Krynicki - radny - stwierdza, że głos radnego Jaśnikowskiego był głosem jak gdyby przy dyskusji na temat podjęcia uchwały o likwidacji tego sołectwa. Czasami czuje się zażenowany, że radni nie znają hierarchii swoich własnych działań. Podobna sytuacja jest też przy uchwałach o przystąpieniu do sporządzania studium, które nie rozstrzyga o niczym. Podkreśla, więc, że przeprowadzenie konsultacji jest niczym innym, jak próba wykorzystania mechanizmów demokratycznych naszego działania, żeby dowiedzieć się jakie jest stanowisko ludzi w tej sprawie, bo może okazać się na przykład, że Lasówka nie chce mieć Mostowic, a nie Mostowice Lasówki. Te wszystkie trudności, o których mówiła p. Burmistrz, zna z autopsji, ale jeżeli się zobowiąże tych 8 osób, aby wszyscy byli na zebraniu, to trudno, bo trudno, ale te zebrania się odbywają, zgodnie z wymogami prawa. Można to rozpatrywać również w kontekście tego, że jeśli budujemy społeczeństwo obywatelskie, to każda grupa, która jest zainteresowana, aby utożsamiać się ze swoją miejscowością, powinna być przez radę popierana i wspierana. Jest to jednak inne zagadnienie.

Zwracając się do p. Burmistrz mówi, że nie jest żadnym argumentem to, że Pokrzywno czy inna wieś nie chce się wybić na niepodległość, bo to może nastąpić w każdej chwili. Znajdzie się na przykład dwóch czy trzech aktywnych ludzi, którzy powiedzą, dlaczego Starkówek ma za nas decydować i zaczną domagać się zmian.

Uważa, że nie jest to jeszcze czas na argumenty, należy najpierw posłuchać ludzi. Dzisiaj nic nie rozstrzygamy, wręcz przeciwnie p. Burmistrz skierowała do radnych wnioski, aby zgodzili się na to, żeby ludzi zapytać, a jak zapytamy ludzi i będzie już jakaś odpowiedź, wtedy będzie etap dyskusji, czy zgadzamy się z argumentami, czy też nie.

Zwracając się do radnych mówi: „Pamiętajmy jako radni, żeby czytać literalnie dokumenty”. Konsultacja jest to zasięganie opinii ludzi w danej sprawie.

6/ Stanisław Bejenka - mieszkaniec wsi Mostowice - poinformował, że przybył do Mostowic z drugiego krańca Polski, a dokładnie ze Szczecina. Bardzo podobały mu się te okolice, a jeździł tu przez 5 lat i szukał miejsca, gdzie, jak pójdzie na zasłużoną emeryturę, będzie mógł wypocząć w cichym miejscu i jeszcze pożyć. Znalazł takie miejsce właśnie we wsi Mostowice. Jest bardzo zdziwiony i zaskoczony, że w ogóle temat konsultacji, likwidacji sołectwa Mostowice znalazł miejsce. Jest mieszkańcem, który nie poznał jeszcze dokładnie problemów tego regionu i gminy, ale dokładnie zna problemy miejscowości Mostowice oraz Lasówka. Przez dwa ostatnie lata, nie tylko poprzez budowę swojego domu, ale także poprzez remont „autostrady sudeckiej” poznał wiele problemów tej wsi,

o których władze nie wiedzą, a które mieszkańcy próbują rozwiązać sami. W związku z tym sądzi, że to pismo, które złożył z sołtysem tej wsi u p. Przewodniczącego w Biurze Rady, mówi jednoznacznie, że konsultacje w tej sprawie odbyły się na zebraniu wiejskim. Mieszkańcy zostali zaskoczeni, kiedy dowiedzieli się o tym, bo w zeszłą środę sołtys przedstawił im pismo, informujące o tym, że będzie poruszana na sesji sprawa likwidacji sołectwa Mostowice. Dla niego uzasadnienie p. Burmistrz, że jest 8 osób na stałe zameldowanych, jest nieaktualne, ponieważ na dzień dzisiejszy jest to 10 osób. Mówi, że ma on czynne prawo wyborcze tutaj i tu głosował w wyborach parlamentarnych w Nowej Bystrzycy, bo lokalu wyborczego p. Burmistrz nie organizuje w Mostowicach, tylko trzeba dojechać. Nie jest zameldowany na stałe tu, ponieważ byłaby to głupota z jego strony, ponieważ zostało opracowane rozwiązanie, że od 1 stycznia nie potrzeba zmieniać dowodu osobistego.

Co do konsultacji z mieszkańcami Lasówki, to przytoczy sytuację, gdzie najlepiej było widać, jak sołtys interesował się sprawą mostu, gdzie nie można było przejechać z ósemki na teren Gminy Bystrzyca Kłodzka. Sołtys Lasówki wydzwaniał i walczył z Zarządem Dróg Wojewódzkich i mieszkańcy Mostowic również mu w tym pomagali. On sam również interweniował w tej sprawie, ale nikt nie chodził do p. Burmistrz i „nie suszył jej głowy”. Mieszkańcy mają problemy tego typu i starają się je sami rozwiązać. Była sytuacja, że nie były czynne telefony przez miesiąc czasu, teraz są telefony radiowe. Uważa, jako obywatel tej gminy, że władze powinny pomagać mieszkańcom rozwiązywać problemy nie tylko z telefonią komórkową, ale i radiową. Zwrócił się z taką prośbą do pracownika UMiG i usłyszał odpowiedź, że nie jest to sprawa gminy. Może i miał rację, ale organizatorem życia publicznego jest właśnie gmina. Po długiej namowie udało mu się przekonać tego urzędnika, aby zadzwonił do telekomunikacji i zgłosił awarię, po czym włączono te telefony, ale też nie na długo, bo na tydzień. Podobną sprawę, przy pomocy Gminy Duszniki, rozwiązało w Zieleńcu łącze sztywne.

Zwracając się do p. Burmistrz, prosi o wsparcie ze strony władz w sprawach mieszkańców Mostowic, a szczególnie w sprawach usług telefonicznych. Nie wierzy w to, że jeśli zostanie zlikwidowane sołectwo Mostowice, inny sołtys będzie dbał o interesy mieszkańców Mostowic. Porusza również sprawę spływających wód na jezdnię, ponieważ kiedy przyjdzie mróz, może to skończyć się tragedią.

Uważa, że sołtys we wsi Mostowice jest bardzo potrzebny. Między innymi bywa tak, że zimą przychodzą ludzie do sołtysa, z prośbą o pomoc, w wyciągnięciu pojazdów, które utknęły w zaspach śniegu. Spotkał się również z zarzutem, że nie ma gdzie organizować zebrań wiejskich. Podkreśla, że ma w swoim domu takie miejsce, nie krępujące, gdzie wszyscy się zmieszczą podczas zebrania wiejskiego z p. Burmistrz lub urzędnikiem wyznaczonym do obsługi zebrania. Na koniec zwraca się z prośbą do Rady Miejskiej, aby nie podejmowali tej uchwały, bo jest to bezprzedmiotowe, oraz do p. Burmistrz, aby nie traktowała ich jako przedmioty, tylko jako podmioty.

7/ Bogdan Krynicki - radny - uważa, że musimy jakoś z tego wybrnąć. On sam jest zwolennikiem tego rozstrzygnięcia, żeby jednak konsultacje się odbyły. W punkcie, którym się znajdujemy, trudno jest nie dostrzegać tych spraw, o których mówił przedstawiciel Mostowic. Wcześniej nie chciał o tym szerzej mówić, ale te mniejsze wsie jak na przykład Paszków stają się i będą stawać w sposób ewidentny wsiami rezydentów. Najbardziej aktywną częścią tych wsi są mieszkańcy z zewnątrz, „endemity” natomiast nie za bardzo się do tego garną, bo najbardziej aktywni ludzie z tych wsi wyjechali. Tam pozostali ludzie, którzy traktują życie bardzo refleksyjnie, nie chcą się aktywizować. Zapewnia przedstawiciela Mostowic w swoim imieniu oraz pozostałych radnych, że to nie jest tak, że radni nie biorą pod uwagę takich czy innych rzeczy. Pan Bejenka mówił o problemach wsi Mostowice i każdej wsi takie problemy można przyporządkować, ale to jest inne zagadnienie. Rzeczywiście jest tak, że jeśli istnieje jakaś władza lokalna typu sołectwo, wtedy łatwiej jest się z tymi problemami uporać, ponieważ ma się tytuł do występowania w imieniu wszystkich mieszkańców.

Uważa, że jest projekt uchwały i proponuje, aby radni przyjęli taką formułę, że rada będzie chciała wysłuchać opinii ludzi z Lasówki i Mostowic i po tej konsultacji, która na pewno wzbogaci jeszcze wiedzę na ten temat uczestników konsultacji czy p. Burmistrz, będziemy się zastanawiać nad ostateczną decyzją. Nie przesadza o niczym, ponieważ daleki jest do tego, aby coś pochopnie likwidować, tym bardziej, że to „my” musimy te wsie aktywizować. Jeżeli będzie się pozbawiać możliwości aktywnego uczestnictwa w życiu, tych małych miejscowości, to wyjdzie to gminie na złe. Dla dobra sprawy przystąpiłby do przeprowadzenia głosowania nad konsultacjami, ponieważ one o niczym nie rozstrzygają. Jeżeli będą wyniki konsultacji, będą to dodatkowe argumenty do dalszej dyskusji.

8/ Renata Surma - Burmistrz - mówi, że jeżeli chodzi o aktywizację, to na następnej sesji będzie przedstawiony program z lidera PLUS, który umożliwi wszystkim wsiom, nie tylko sołectwom aktywizację. Co do wspomnianej sytuacji przez p. Bejenkę, o niestosownym zachowaniu się urzędnika, to jest jej z tego powodu bardzo przykro. Z wystąpienia mieszkańca Mostowic wyszło na to, że jeśli jest sołectwo to problemów nie ma, natomiast jeżeli sołectwa nie ma, pojawiają się problemy. Może źle to zrozumiała, a może jest tak jak

mówił radny Krynicki, że jest lepsza łączność pomiędzy miejscowością a urzędem.

Tłumaczy, że: „to nie jest tak, że my o niczym nie wiemy i niczym się nie interesujemy”. Jest jej też przykro, że po zebraniu z sołtysami, sołtysi nie rozmawiają z mieszkańcami i nie przekazują im jakie problemy były poruszane na naradzie oraz jakie były podejmowane decyzje. Jeżeli chodzi o łącza telekomunikacyjne oraz internet, to gmina wystąpiła już z nie jednym pismem. Został gminie przedstawiony pewien program przez Telekomunikację oraz inne instytucje, ale okazało się, aby zaspokoić całą gminę, to potrzebna jest inwestycja na kwotę 15 mln zł. i z tego połowę powinien zapłacić samorząd. Chwilowo odstępiono od tego, gdyż nie stać gminy, aby na łącza telekomunikacyjne czy internetowe, wydać ponad 7 mln zł. Podkreśla, że boli ją to, że pewne informacje nie docierają do mieszkańców poprzez sołtysów.

9/ Jan Kunicki - radny - uważa, że Pan z Mostowic nakreślił obszary większej inicjatywy ze strony gminy, a nie „majsterkowanie” przy konsultacjach czy połączeniach sołectw. Pyta, kto był inicjatorem pomysłu o połączeniu tych sołectw, ponieważ uważa, że jest o wiele więcej ważniejszych spraw.

10/ Renata Surma - Burmistrz - przypomina, że jak Komisja Statutowa pracowała nad zmianą statutów poszczególnych sołectw, rozmawiano na ten temat oraz dwukrotnie na sesji również o tym wspominała. Nie ukrywa i nie będzie chować głowy w piasek - to ona przedstawia ten projekt uchwały.

11/ Stanisław Bejenka - zwraca uwagę na to, że sołectwo ma swoją ułomną osobowość prawną. W przypadkach mieszkańców Mostowic, którzy znajdują się przy granicy z Czechami, narażeni są na różne sytuacje. Wtedy sołtys, jeżeli zwróci się do gminy z problemem i nie otrzyma tam pomocy, może jeszcze zgodnie z prawem, udać się gdzie indziej o pomoc. Chodzi o to, że jeżeli Mostowice będą połączone z Lasówką, to tamtejsi mieszkańcy mają również swoje problemy, z którymi się borykają, więc nie będą nic robić dla Mostowic. Mówi do p. Burmistrz, że jeżeli go merytorycznie przekona chociażby jedną sprawą, że trzeba to sołectwo zlikwidować, to będzie pierwszy „za”. W chwili obecnej nie widzi rozsądnych argumentów. Wierzy również, że p. Burmistrz zmieni zdanie, bo urzędnik, który przygotowuje daną sprawę, chce mocno udowodnić, że on miał rację, ale nie zawsze tak jest.

12/ Renata Surma - Burmistrz - uważa, że ta dyskusja byłaby na miejscu wówczas, kiedy przedstawiałaby projekt uchwały o połączeniu sołectwa Lasówka i Mostowice, natomiast w tej chwili przedstawia projekt dotyczący konsultacji, po to, aby rozmawiać o tym z mieszkańcami i aby mieszkańcy przekonali „nas”, że nie ma takiej potrzeby. Prosi radnych, aby przegłosowali ten projekt uchwały i wtedy będziemy mogli ze sobą spokojnie, „na argumenty” jak to p. Bejenka powiedział, rozmawiać.

13/ Bogdan Krynicki - radny - uważa, że ta dyskusja powinna się odbyć na posiedzeniu komisji. Jest zaskoczony tą sytuacją, że jest protest, że ludzie nie zostali o tym wcześniej poinformowani, abyśmy na sesji nie musieli tłumaczyć intencji. Uważa, że z tego jakoś trzeba z twarzą wyjść. Trzeba przeprowadzić konsultacje, nie należy traktować tej uchwały, jako ostateczny wyrok, ale konsultacje są tylko formalnym zabiegiem, który musi poprzedzić decyzję, czy uchwałę o likwidacji. Po konsultacji wrócimy do punktu wyjścia, ale bogatsi o jakąś wiedzę i z taką intencją będzie ewentualnie głosował.

W związku z tym, że nie było więcej uwag, Przewodniczący przystąpił do przeprowadzenia głosowania nad projektem uchwały.

Rada w obecności 19 radnych, w głosowaniu jawnym, 17 głosami za, przy 2 wstrzymujących się podjęła:

**Uchwałę Nr XXXII/296/08
w sprawie przeprowadzenia konsultacji
z mieszkańcami sołectw Lasówka i Mostownice**

- stanowiącą załącznik nr 8

8. Przewodniczący przystąpił do realizacji następnego projektu uchwały Rady Miejskiej i poprosił Panią Burmistrz o informację dotyczącą tego tematu.

1/ Renata Surma - Burmistrz - przedstawiła projekt uchwały w sprawie zniesienia sołectwa Bystrzyca Kłodzka.

W myśl art. 5a ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym oraz § 62 pkt 4 Statutu Gminy Bystrzyca Kłodzka, zniesienie jednostki pomocniczej może nastąpić po przeprowadzeniu konsultacji.

W okresie od 19 sierpnia 2008 r. do dnia 30 września 2008 r. zostały przeprowadzone konsultacje, polegające na wyłożeniu w siedzibie Rady Miejskiej w Bystrzycy Kłodzkiej projektu uchwały Rady Miejskiej w sprawie zniesienia sołectwa Bystrzyca Kłodzka.

Odbycie konsultacji w ww. terminie uzasadniały następujące przesłanki:

- a/ konieczność wyeliminowania funkcjonowania na terenie miasta dwóch jednostek pomocniczych gminy, tj.: osiedle i sołectwo, co powodowało niejednokrotnie uczestniczenie mieszkańców Bystrzycy Kłodzkiej w pracach i wyborach dwóch jednostek pomocniczych;
- b/ uczestnictwo w pracach dwóch organów umożliwiało podejmowanie rozstrzygnięć sprzecznych ze sobą;
- c/ dotychczasowa działalność sołtysa w mieście sprowadzała się do inkasa podatków i opłat od rolników.

2/ Adam Jaśnikowski - radny - pyta, jak wyglądały konsultacje w tej sprawie.

3/ Renata Surma - Burmistrz - poinformowała, że w okresie konsultacji nie wniesiono żadnych zastrzeżeń i opinii do zeszytu uwag wyłożonego w Biurze Rady Miejskiej w Bystrzycy Kłodzkiej. Poza tym jest to niezgodne z prawem, aby istniało to sołectwo i mieszkańcy praktycznie w tej samej sprawie mogli brać udział dwukrotnie w głosowaniu w dwóch jednostkach pomocniczych tej samej miejscowości.

W związku z tym, że nie było więcej uwag, Przewodniczący przystąpił do przeprowadzenia głosowania nad projektem uchwały.

Rada w obecności 19 radnych, w głosowaniu jawnym, 19 głosami za, jednogłośnie podjęła:

**Uchwałę Nr XXXII/297/08
w sprawie zniesienia sołectwa Bystrzyca Kłodzka**

- stanowiącą załącznik nr 9

9. Przewodniczący przystąpił do realizacji następnego projektu uchwały Rady Miejskiej i poprosił Panią Burmistrz o informację dotyczącą tego tematu.

1/ Renata Surma - Burmistrz - przedstawiła projekt uchwały w sprawie wyznaczenia przedstawicieli Gminy do Zgromadzenia Międzygminnego Związku Celowego w Kłodzku.

W związku z powołaniem na stanowisko Prezesa Zakładu Usług Komunalnych –

Pana Kazimierza Sołotwińskiego, istnieje konieczność wyznaczenia nowego składu przedstawicieli Gminy Bystrzyca Kłodzka do Zgromadzenia Międzygminnego Związku Celowego – (dotyczy gmin o liczbie mieszkańców większej niż 20 tys.) Wybrani przedstawiciele wraz z Burmistrzem będą reprezentowali Gminę w Zgromadzeniu Związku.

W związku z tym, że nie było uwag, Przewodniczący przystąpił do przeprowadzenia głosowania nad projektem uchwały.

Rada w obecności 19 radnych, w głosowaniu jawnym, 19 głosami za, jednogłośnie podjęła:

**Uchwałę Nr XXXII/298/08
w sprawie wyznaczenia przedstawicieli Gminy
do Zgromadzenia Międzygminnego Związku Celowego w Kłodzku**

- stanowiącą załącznik nr 10

10. Przewodniczący przystąpił do realizacji następnego projektu uchwały Rady Miejskiej i poprosił Panią Burmistrz o informację dotyczącą tego tematu.

1/ Renata Surma - Burmistrz - przedstawiła projekt uchwały w sprawie zabezpieczenia środków finansowych na zakup samochodu ds. wywozu nieczystości stałych dla ZUK w Bystrzycy Kłodzkiej.

W związku z planowanym zamknięciem wysypiska odpadów komunalnych w Bystrzycy

Kłodzkiej z dniem 31.12.2008 roku, na którym są składowane odpady z terenu gminy zachodzi konieczność składowania tych odpadów na innych składowiskach.

Ponieważ wysypiska są w dość dużych odległościach, celem jak najbardziej ekonomicznego przewożenia odpadów jest konieczność zakupu samochodu o dużej pojemności i tonażu.

Samochód taki musi być samochodem o uniwersalnym załadunku, przystosowanym do typowych pojemników oraz wyposażony w urządzenie do załadunku kontenerów typu kp7. W kontenerach kp7, których jest około 50 szt. (dzienny wywóz 9 - 14 szt.) nie ma możliwości zagęszczania odpadów, co powoduje, że realnie maksymalnie znajduje się w nich ok. 500 kg odpadów.

Przewóz takich ilości odpadów na odległość ok. 40 km (tam i z powrotem) spowodowałoby ogromny wzrost kosztów obsługi, a w ślad za tym cen za usługę. Zakup ww. samochodu umożliwi jednorazowo obsługę do 14 kontenerów kp7.

Za kwotę 240.000 zł można zakupić używany, sprowadzony z krajów zachodnich w bardzo dobrym stanie samochód o tych parametrach. Ceny nowych o takich parametrach zaczynają się od 600.000 złotych. W związku z tym proponuje się, aby przez trzy lata zapewnić w budżecie gminy po 80 tys. zł.

Ponieważ jest konieczność posiadania takiego samochodu od 1.01.2009 roku, Zakład Usług Komunalnych zakupi go w ramach przetargu ofertowego jeszcze w tym roku w ramach kredytu, lub leasingu, którego gwarancją spłaty będzie powyższa uchwała.

3/ Przewodniczący prosi o przedstawienie nowego Prezesa Zakładu Usług Komunalnych.

4/ Kazimierz Sołotwiński - Prezes Zakładu Usług Komunalnych - poinformował, że jest mieszkańcem Gminy Kłodzko, gdzie jest radnym od trzech kadencji, więc problemy samorządowe, związane z działalnością zarówno samorządu szczebla podstawowego, jak i powiatowego są mu doskonale znane. Pracował również w Zakładzie Gospodarki Komunalnej Gminy Kłodzko, gdzie organizował akcję, wtedy, kiedy jeszcze odbiór nieczystości stałych był w wielkich powijkach. Wydaje mu się, że udało się to, aczkolwiek minęło sporo lat, zanim udało się to wszystko opanować i w odpowiedni sposób zorganizować. Następnie dostał propozycję pracy tu w Bystrzycy Kłodzkiej i uważa, że są podobne wyzwania, ponieważ przede wszystkim obszary wiejskie Gminy Bystrzyca Kłodzka są jeszcze taką białą plamą w odbiorze nieczystości stałych. Myśli, że przez najbliższe dwa, trzy lata trzeba będzie zrezygnować z kontenerów kp. 7 i przejść na indywidualne umowy z każdym gospodarstwem domowym, ponieważ dziś płacą jedni za drugich.

5/ Adam Jaśnikowski - radny - pyta, o ile zwiększą się koszty wywozu śmieci w związku z tym, że nasze wysypisko już nie będzie przyjmować nieczystości, bo wiadomo, że trzeba będzie zapłacić gminie Międzylesie czy gminie Polanica Zdrój za nasze śmieci oraz za transport. Nasze wysypisko przestaje przyjmować śmieci, bo nie wystąpiono z wnioskiem o przedłużenie umowy.

6/ Kazimierz Sołotwiński - odpowiada, że do końca jeszcze nie wie, nie robił jeszcze kalkulacji, ponieważ sama opłata do Urzędu Marszałkowskiego wzrosła o 30%, czyli z 75 zł na 100 zł za każdą oddaną tonę śmieci. Na innych wysypiskach funkcjonują wagi, a my mieliśmy do tej pory szacunkowe przyjmowane śmieci, co nie zawsze musiało odpowiadać prawdzie. Gdzie indziej będziemy musieli wjechać na wagę i życie pokaże, że być może nie będzie to 2 tys. ton w ciągu roku, tylko np. 3 tys. ton. Na dzień dzisiejszy nie potrafi zrobić kalkulacji kosztów za odbiór śmieci, ponieważ wystąpił z wnioskiem przy pomocy p. Burmistrz do sąsiednich gmin, gdzie są wysypiska śmieci, o wyrażenie zgody na przyjmowanie naszych odpadów. Gmina Stronie Śląskie oraz Kłodzko odpowiedziała, że nie ma takiej możliwości, Gmina Łądek Zdrój jeszcze się waha i nie dała konkretnej odpowiedzi. Natomiast na „tak” była gmina: Polanica Zdrój, Radków i Międzylesie. Poprosił także o kalkulację kosztów, czyli za samo składowanie nieczystości. Do tej pory było

to
w granicach 30-40 zł za tonę, czyli sama opłata stała będzie wynosiła ok. 140 zł. za tonę.

Co do dużego samochodu, to w kontenerze kp. 7, który nie ma żadnego urządzenia zagęszczającego, maksymalnie znajduje się 500, 600 kg. nieczystości, więc kurs z takim jednym kontenerem 17 czy 20 km w jedną i w drugą stronę mija się z celem. W związku

z tym stara się o zakup potężnego samochodu, który oprócz urządzenia uniwersalnego, do pojemników od 110 do 1100 kg, które może podnosić, posiada także urządzenie przystosowane do podnoszenia i wysypywania nieczystości z kontenerów kp. 7. Zgniót nieczystości przez taki samochód jest od 1 do 5, pojemność około 20, 24 m³, więc takich kontenerów kp.7 wychodzi około 15. Uważa, że na dzień dzisiejszy, takie rozwiązanie musi mieć miejsce, dopóki nie zapadną wiążące decyzje, czy będzie budowane i kiedy nowe wysypisko w Ścinawce oraz nowa stacja przeładunkowa w Bystrzycy Kłodzkiej, która jest ujęta w planach.

7/ Renata Surma - Burmistrz - dodaje, że fakt pozwolenia na funkcjonowanie wysypiska śmieci w Bystrzycy Kłodzkiej, nie wiąże się z tym, czy ktoś wystąpił, czy nie wystąpił z wnioskiem o jego przedłużenie, tylko po prostu jest już tak zapełnione, że nie ma gdzie tych śmieci wysypywać, gdyż jest już pełna pojemność. Wszystkie wysypiska ościenne otrzymały jeszcze zgodę na funkcjonowanie do końca roku przyszłego. Wspólnie z gminą Międzylesie stara się o to, aby pomóc Międzylesiu w otrzymaniu zintegrowanego pozwolenia na wysypisko i przedłużenie jego żywotności do 2013 roku, gdyż jest to wysypisko, które leży praktycznie najbliżej od naszego dotychczasowego wysypiska i dodatkowy koszt, jaki by był, to transport. Zwraca również uwagę na to, że opiniowano już Gminny Fundusz Ochrony Środowiska, gdzie była mowa o tym i jest zmniejszona kwota

o 80 tys. zł w porównaniu do roku 2007, tej opłaty tzw. marszałkowskiej, o której p. Prezes mówił. Nie wpływa ona już do naszego budżetu, tylko do tego budżetu, gdzie nasze śmieci będą wywożone.

8/ Andrzej Wziątek - radny - mówi, że był ostatnio na placu ZUK i był trochę zszokowany, ponieważ było tam mnóstwo maszyn, złomu, pyta pół żartem pół serio, czy „Tsunami” przeszło, czy co się stało i ile zarobił na tym złomie.

9/ Kazimierz Sołotwiński - odpowiada, że „Tsunami” nie przeszło, natomiast jest estetą i nie lubi bałaganu. Stał tam sprzęt sprzed 20 lat, sprzęt, który służył jako magazyn części zamiennych, a w sumie jako atrapa i wyglądało to fatalnie. Zaznacza, że ZUK jest co prawda spółką kapitałową, ale spółką UMiG Bystrzyca Kłodzka i uważa, że nie może sobie pozwalać, żeby spółka miała taki wizerunek. Poza tym, na ul. Zamenhofa, gdzie jest druga baza ZUK, jest podobnie, więc tak to ma i musi być utrzymane. Nie wyobraża sobie, żeby był bajzel i bałagan, przepraszając za wyrażenie. Za złom otrzymano kwotę około 20 tys. zł, odbyło się to po dwóch przetargach - przyjechała jedna firma, która wzięła hurtem 8 pozycji. Uważa, więc, że trochę w tym wszystkim było szczęścia, bo cena złomu bardzo zmalała, w chwili obecnej jest to kwota w granicach 0,30 zł za 1 kg. Poza tym płacono przez cały czas ubezpieczenie za te pojazdy, ponieważ pojazd dopóki nie jest skasowany, musi być ubezpieczony, więc rocznie na ten cel przeznaczano około 4 tys. zł, nie wspominając już o podatku od utrzymania środków transportu, ale ten podatek wpływał do budżetu gminy, więc niejako zostawało to w rodzinie.

10/ Bogdan Krynicki - radny - mówi, że przez fakt, że Gmina zapewnia środki na samochód dla ZUK, powoduje, że koszty za śmieci nie rosną. Gdyby p. Prezes wziął kredyt na ten samochód, to musiałby go gdzieś rozpiścić i na pewno część kosztów kredytu znalazłaby się w opłacie za śmieci. Zaznacza, że poprzez to pomagamy i sobie.

11/ Artur Pokora - *Wiceprzewodniczący Komisji Budżetu i Finansów* - poinformował, że komisja na posiedzeniu w dniu 27 października br. zaopiniowała pozytywnie projekt uchwały Rady Miejskiej w sprawie zabezpieczenia środków finansowych w latach 2009-2011 na zakup samochodu ds. wywozu nieczystości stałych dla ZUK w Bystrzycy Kłodzkiej.

W związku z tym, że nie było uwag, Przewodniczący przystąpił do przeprowadzenia głosowania nad projektem uchwały.

Rada w obecności 18 radnych, w głosowaniu jawnym, 16 głosami za, przy 2 wstrzymującym się podjęła:

**Uchwałę Nr XXXII/299/08
w sprawie zapewnienia środków finansowych na zakup samochodu
do wywozu nieczystości stałych dla ZUK w Bystrzycy Kłodzkiej sp. z o.o.**

- stanowiącą załącznik nr 11

11. Przewodniczący przystąpił do realizacji kolejnego projektu uchwały Rady Miejskiej i poprosił Panią Burmistrz o informację dotyczącą tego tematu.

1/ Renata Surma - Burmistrz - przedstawiła projekt uchwały w sprawie zmiany studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta Bystrzyca Kłodzka.

Prace nad zmianą studium podjęto na podstawie uchwały Nr XVI/115/07 Rady Miejskiej w Bystrzycy Kłodzkiej z dnia 28 września 2007 r. w sprawie przystąpienia do sporządzania zmiany studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta Bystrzyca Kłodzka. Zmianę studium opracowano dla terenu położonego w Bystrzycy Kłodzkiej przy ul. Strażackiej 12 w granicach działki ewidencyjnej nr 190. Teren oraz istniejące tu zabudowania przeznacza się na cele usługowe, zgodnie z wnioskiem inwestora. Zmianę studium wykonano realizując całą procedurę formalno-prawną określoną w ustawie z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym.

W trakcie przeprowadzania czynności formalno-prawnych uzyskano opinie zainteresowanych organów, a następnie otrzymano niezbędne pozytywne opinie i uzgodnienia w tym również opinię Gminnej Komisji Urbanistyczno-Architektonicznej.

W trakcie wyłożenia projektu do publicznego wglądu i w czasie przeprowadzonej dyskusji publicznej nie zgłoszono żadnych uwag.

Dodała, że kolejnym krokiem, o ile zostanie omawiana uchwała podjęta, będzie przystąpienie do zmiany planu zagospodarowania przestrzennego, więc do tego czasu nie będzie można wydać decyzji o warunkach zabudowy.

2/ Jan Kunicki - *Przewodniczący Komisji Rolnictwa i Zagospodarowania Gminy* - poinformował, że komisja na posiedzeniu w dniu 21 października br. zaopiniowała negatywnie projekt uchwały w sprawie zmiany studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta Bystrzyca Kłodzka.

3/ Maria Sajewicz - radna - mówi, że w związku z tym, że nie była na posiedzeniu Komisji Rolnictwa i Zagospodarowania Gminy, a jest jej członkiem, dlatego teraz chciałaby zgłosić swoje wątpliwości i uzyskać na nie odpowiedź. Uważa, że jest to prosta sytuacja przy zmianie studium, gdzie przemysł jest zmieniany na usługi na wniosek bezpośrednio zainteresowanego, który płaci za zmianę całego planu. Zaznacza, że podczas posiedzenia komisji 5 osób było przeciwko projektowi tej uchwały, co ją bardzo zaskoczyło, więc jakieś argumenty musiały przemawiać za negatywną opinią i chciałaby wiedzieć jakie. Uważa, że nie ma przeszkód, aby zmienić ten plan, a szczególnie, że przemysł był bardziej uciążliwy niż usługi.

Przypomina jak w drugiej kadencji zmieniano plan zagospodarowania przestrzennego, aby można było sprzedać ten zakład, który był wtedy przewidziany do likwidacji. Zmieniono plan, aby zakład mógł normalnie funkcjonować, aby nie utrudniać przyszłemu właścicielowi w prowadzeniu tego zakładu i w jego rozwoju. Dziwi ją, że zmiana na cele usługowe budzi jakieś wątpliwości i zastrzeżenia. Mówi, że rozmawiała z Przewodniczącym Komisji Rolnictwa, czy były podane na posiedzeniu jakieś argumenty merytoryczne, aby zagłosować przeciwko tej zmianie, ale również nie uzyskała odpowiedzi. Trudno jej szukać jakiś podtekstów w tej sprawie, bo daleka jest od tego, ale uważa, że radni są od tego, żeby pomagali i służyli mieszkańcom naszej gminy, a nie żeby im szkodzić tym bardziej, że wnioskodawcą jest mieszkaniec, który bardzo dużo robi dla tej gminy i dziwi się, że takim ludziom się nie pomaga, tylko szkodzi. Uważa, że jeśli ktoś chce inwestować, rozwijać zakład, to powinno mu się na to pozwolić i takim ludziom trzeba pomagać, a nie przeszkadzać. Na pochwałę zasługuje też fakt, że właściciele tego terenu potrafili namówić swoje wykształcone dzieci do powrotu do rodzinnego miasta i tu kontynuować działalność. Ona sama bardzo namawiała swoje dzieci do powrotu do tego miasta i gminy, aby tutaj pracowały dla tej społeczności, ale jej się nie udało.

Pyta również p. Burmistrz, dlaczego nie zostało to załatwione w formie decyzji, aby nie narażać wnioskodawcy na dodatkowe koszty związane z opłatą za wszystkie dokumenty związane z zmianą studium.

4/ Renata Surma - Burmistrz - podkreśla, że przedstawiła projekt uchwały, gdzie jest zapisana zmiana tego terenu z produkcji na usługi i ona się z tego projektu nie wycofuje.

5/ Przewodniczący prosi, aby się wypowiedział Przewodniczący Komisji Rolnictwa

i Zagospodarowania Gminy.

6/ Jan Kunicki - *Przewodniczący Komisji Rolnictwa i Zagospodarowania Gminy* - zaznacza, że on głosował za pozytywną opinią dla tej uchwały i do dziś nie rozumie, dlaczego większość członków komisji tak zagłosowała, czyli była przeciwna. Podejmując w roku ubiegłym uchwałę w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany studium zrobiono pierwszy krok, więc nie wie i nie ma pojęcia skąd ta zmiana stanowiska i prosi, aby p. Burmistrz odpowiedziała, co się stało.

7/ Dariusz Krzemiński - radny - pyta, jakie to mają być dokładnie usługi, co tam ma powstać, bo może być tak, że powstanie kolejny supermarket, a tego nie chcemy. Pyta projektanta, czy wie coś więcej, co konkretnie jest tam planowane.

8/ Przewodniczący podkreśla, że ogólnie wiadomo, że mają tam być usługi, ale jest autor opracowania studium, więc może przybliży dokładnie ten temat.

9/ Romuald Waniurski - projektant - zwraca uwagę na dwa aspekty tej sprawy, a mianowicie studium daje tylko pewną promesę, co do dalszego działania planistycznego, nie rozstrzyga tych wszystkich zagadnień, które będą rozstrzygane na etapie planu zagospodarowania przestrzennego, gdzie precyzyjnie określi się na co, po co i ile. Uchwała o zmianie studium nie jest prawem, tylko jest pewnym rodzajem strategii w gminie, który się realizuje. Kolejny aspekt to fakt podjęcia uchwały o przystąpieniu do sporządzenia zmiany studium. Uważa, że wtedy powinny być roztrząsane te dylematy, które są dzisiaj i wtedy podjąć decyzję, że sporządza się studium, albo się tego studium nie sporządza i klientowi po prostu się odmawia. Ponadto jest jeszcze taki aspekt, że każdy właściciel terenu ma prawo do decydowania, co na jego terenie będzie się działo. Musi oczywiście być to zgodne ze strategią, która gmina realizuje, jak również zgodne z planowaniem przestrzennym. Pomijając nazwisko inwestora, gmina podejmuje określone decyzje, co do terenu. Teren rzeźni powinien być przeznaczony, ze względu na swoje położenie, na cele, które nie są tak uciążliwe jak dzisiejszy zakład produkcyjny, a przeznaczenie go na cele usługowe zmierza w tym właśnie kierunku, szczególnie, że w sąsiedztwie bliższym i dalszym jest istniejąca i projektowana zabudowa mieszkaniowa. Działanie w studium zmierza ku temu, żeby porządkować zagadnienia wszystkich form zagospodarowania przestrzennego na tym terenie. Podkreśla, że mniejszym złem jest przeznaczenie tego terenu na cele usługowe niż pozostawienie go dalej jako teren działalności produkcyjnej.

Podkreśla, że dopiero w planie zagospodarowania terenu, który byłby opracowany w kolejnym etapie dopiero będzie dokładnie sprecyzowane, na jakie cele usługowe będzie przeznaczony ten teren. Może być to handel, może to być rzemiosło oraz inna forma usługowa, więc trudno jest w tym momencie rozstrzygać.

10/ Renata Surma - Burmistrz - mówi, że właśnie chyba były obawy o budowę kolejnego hipermarketu, ale wyjaśnia, że nie można na tym etapie wydać decyzji o warunkach zabudowy. Podkreśla, że jeśli przystąpimy do zmiany planu zagospodarowania przestrzennego, to radni będą ustalali w ilu procentach działka ma być przeznaczona na handel, więc wszystko jest ich rękach i nie powinni mieć dzisiaj żadnych obaw. Dlatego też prosi o przystąpienie do głosowania i przyjęcie tej uchwały.

11/ Jan Kunicki - *Przewodniczący Komisji Rolnictwa i Zagospodarowania Gminy* - mówi, że Komisja Rolnictwa i Zagospodarowania Gminy spotkała się na swoim posiedzeniu we wtorek i jedynym argumentem była ta obawa, że powstanie kolejny punkt handlu wielkoobszarowego i również było to tłumaczone, tak jak dzisiaj, ale pomimo to większość zagłosowała przeciwko pozytywnej opinii tego projektu uchwały. Uważa, że w międzyczasie nastąpiła jakaś przemiana i dzisiaj jest pozytywne nastawienie za usługami.

12/ Przewodniczący mówi, że nie jest to przemiana, tylko wytłumaczył nam autor opracowania studium, na czym rzecz polega.

W związku z tym, że nie było więcej uwag, Przewodniczący przystąpił do przeprowadzenia głosowania nad projektem uchwały.

Rada w obecności 19 radnych, w głosowaniu jawnym, 13 głosami za, przy 6 wstrzymujących się podjęła:

Uchwałę Nr XXXII/230/08
w sprawie zmiany studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania
przestrzennego miasta Bystrzyca Kłodzka

- stanowiącą załącznik nr 12

Ad 7.

Przewodniczący przystąpił do realizacji punktu dotyczącego „*Informacji Przewodniczącego Komisji Rewizyjnej z przeprowadzonych kontroli*”.

Roman Bogdał - Przewodniczący Komisji Rewizyjnej - poinformował, że komisja w dniu 24 października br. przeprowadziła kontrolę w Szkole Podstawowej Nr 1. Podczas kontroli nieobecny był p. Dyrektor Longin Marzyński, ale zostało to usprawiedliwione koniecznością nagłego wyjazdu. W związku z tym p. dyrektor zostanie zaproszony na następne posiedzenie komisji do UMiG, gdzie zostaną wypracowane wnioski dotyczące kontroli. Komisja zalega z wnioskami dotyczącymi:

- kontroli BCKF, ponieważ oczekuje na opinię prawną dotyczącą wniosku komisji z 3 kwietnia br.,
- kontroli MGOK, ponieważ oczekuje na złożenie wyjaśnień przez dyrektora tej jednostki związanych z „Wakacyjną Tratwą”.

Ad 8.

1/ Przewodniczący przystąpił do realizacji punktu dotyczącego „*Informacji burmistrza i przewodniczącego rady dotycząca oświadczeń majątkowych za rok 2007*”.

2/ Renata Surma - Burmistrz - poinformowała, że realizując zapis art. 24h ust. 12 ustawy z dnia 8 marca o samorządzie gminnym przedkłada informację dotyczącą złożonych przez pracowników Urzędu Miasta i Gminy Bystrzyca Kłodzka, kierowników jednostek organizacyjnych gminy oraz dyrektorów szkół, gimnazjum i przedszkoli oświadczeń majątkowych za rok 2007.

- Do dnia 30 kwietnia 2008 roku oświadczenia majątkowe wraz z kopią zeznania o wysokości dochodu w roku podatkowym /PIT/ za rok 2007 złożyły 34 osoby zobowiązane do ich złożenia. /12 - kierownicy jednostek organizacyjnych, 12 - pracownicy Urzędu Miasta i Gminy, 10 - kierownicy jednostek organizacyjnych /dyrektorzy szkół, gimnazjum i przedszkoli/.
- Swoje oświadczenie majątkowe złożyła dnia 21 kwietnia 2008 roku Wojewodzie Dolnośląskiemu.
- Jeden egzemplarz każdego oświadczenia majątkowego wraz z kopią PIT-u przekazała do właściwych urzędów skarbowych w Bystrzycy Kłodzkiej i w Kłodzku.
- Oświadczenia majątkowe zostały złożone na formularzach określonych w rozporządzeniu Prezesa Rady Ministrów z dnia 26 lutego 2003 roku w sprawie określenia wzorów formularzy oświadczeń majątkowych /Dz. U. Nr 34, poz. 282/.
- Analizując dane zawarte w oświadczeniach majątkowych nie stwierdziła nieprawidłowości.
- Naczelnik Urzędu Skarbowego w Bystrzycy Kłodzkiej pismem z dnia 16.10.2008 roku poinformował, że w analizowanych przez Urząd Skarbowy oświadczeniach stwierdził błędy formalne i merytoryczne.
- Naczelnik Urzędu Skarbowego w Kłodzku pismem z dnia 15.10.2008 roku poinformował, że w analizowanych przez Urząd Skarbowy oświadczeniach stwierdził także błędy formalne i merytoryczne.
- Podjęła działania zmierzające do zapoznania się składających oświadczenia z uwagami ze strony urzędów Skarbowych celem wyeliminowania błędów w oświadczeniach majątkowych składanych w przyszłych latach.
- Wojewoda Dolnośląski, Naczelnik Urzędu Skarbowego w Bystrzycy Kłodzkiej jak również Naczelnik Urzędu Skarbowego w Kłodzku nie podjęli żadnych działań związanych ze stwierdzonymi błędami formalnymi i merytorycznymi.

- Treść oświadczeń majątkowych jest umieszczona w Biuletynie Informacji Publicznej na stronie internetowej Gminy Bystrzyca Kłodzka.
- 3/ Przewodniczący** przedstawił informację dotyczącą złożonych przez radnych Rady Miejskiej oświadczeń majątkowych za rok 2007.
- W terminie do dnia 30 kwietnia 2008 r. oświadczenia majątkowe wraz z kopią swojego zeznania o wysokości osiągniętego dochodu w roku podatkowym (PIT) za rok 2007 na jego ręce złożyło 20 radnych.
 - Swoje oświadczenie majątkowe złożył w dniu 22 kwietnia br. Wojewodzie Dolnośląskiemu.
 - Jeden egzemplarz każdego oświadczenia majątkowego radnych wraz z kopią PIT-u przekazał do Urzędu Skarbowego w Bystrzycy Kłodzkiej.
 - Oświadczenia radni złożyli na formularzach określonych w rozporządzeniu Prezesa Rady Ministrów z dnia 26 lutego 2003 r. w sprawie określenia wzorów formularzy oświadczeń majątkowych radnego gminy, wójta, zastępcy wójta, sekretarza gminy, skarbnika gminy, kierownika jednostki organizacyjnej gminy, osoby zarządzającej i członka organu zarządzającego gminną osobą prawną oraz osoby wydającej decyzje administracyjne w imieniu burmistrza. (Dz. U. Nr 34, poz. 282).
 - Analizując dane zawarte w oświadczeniach majątkowych nie stwierdził rażących nieprawidłowości.
 - Wojewoda Dolnośląski stwierdził małe uchybienia do złożonego oświadczenia przez Burmistrza.
 - Naczelnik Urzędu Skarbowego w Bystrzycy Kłodzkiej pismem z dnia 16 października br. poinformowała, że w analizowanych oświadczeniach radnych w 6 przypadkach stwierdzono błędy merytoryczne (Błażej Renata, Krynicki Bogdan, Słowińska Teresa, Stawiarska Irena, Wilewska Joanna, Patyno Bronisław).
Radni, u których stwierdzono błędy merytoryczne otrzymali kserokopie wyszczególnionych uwag. Poprosił radnych o przeanalizowanie tych uwag i wyeliminowanie stwierdzonych błędów w następnych składanych oświadczeniach.
 - Wojewoda Dolnośląski jak i Naczelnik Urzędu Skarbowego nie podjęli żadnych działań związanych ze stwierdzonymi nieprawidłowościami.
 - Treść oświadczeń majątkowych wszystkich radnych jest umieszczona w Biuletynie Informacji Publicznej na stronie internetowej Gminy Bystrzyca Kłodzka oraz znajduje się do wglądu w Biurze Rady Miejskiej.

Ad 9.

Przewodniczący przystąpił do realizacji punktu dotyczącego „Informacji Burmistrza” **Renata Surma** - Burmistrz - mówi, że w związku z tym, że przebywała przez 4 tygodnie na rehabilitacji, spotkań było niewiele. Poinformowała, że odbyła się sesja Rady Powiatu w Kłodzku, gdzie jednym z punktów była zmiana schematu organizacyjnego jednostki, jaką jest Starostwo, a zmiana polegała m.in. na likwidacji Referatu Budownictwa i Gospodarki Przestrzennej w Oddziale Zamiejscowym w Bystrzycy Kłodzkiej. Uchwała ta nie została podjęta przez radę, więcej głosów było przeciwnych niż za. Uważa jednak, że Zarząd nie ustanie w swojej gotowości do tego, aby jeszcze raz przedstawić taki projekt uchwały na najbliższej sesji. Dodała, że z Burmistrzami Międzyzlesia i Stronia Śląskiego, za co im serdecznie dziękuje, podpisała protest, który oficjalnie został wystany do Zarządu Powiatu, jak i wszystkich radnych oraz Przewodniczącego Rady Powiatu. Argumenty, jakie znalazły się w tym proteście to m.in. takie, że jest to pierwszy krok do likwidacji następnych referatów.

Poinformowała również, że w Wieloletnim Planie Inwestycyjnym na rok 2009 Zarząd Województwa zaplanował zadanie: „Przebudowa i modernizacja drogi Pławница – Idzików”, na odcinku 9 km za kwotę 20 mln zł.

Przypomina, że wspominała kiedyś o możliwości wywłaszczenia na rzecz gminy pałacu w Gorzanowie i ta sprawa na dzień dzisiejszy zmieniła się diametralnie, ponieważ została odnaleziona p. Finz. Mieszka ona w powiecie Głogowskim, gdzie jest zameldowana od roku 2002. W takiej sytuacji fundacja, która była zainteresowana tym pałacem, będzie już

rozmawiać oficjalnie z p. Finz, właścicielką pałacu. Ma nadzieję, że gmina również otrzyma swoje zaległe należności od p. Finz.

Co do szpitala, to istnieje duże prawdopodobieństwo zacieśnienia współpracy pomiędzy Szpitalami w Polanicy-Zdroju i Bystrzycy Kłodzkiej, a więc jest szansa na to, aby nasz szpital był w części zapleczem dla Szpitala w Polanicy-Zdroju. Dlatego też podjęto pewne działania i „zostaliśmy” zobowiązani do przedstawienia odpowiednich wniosków i argumentów ekonomicznych. Jeśli będzie odpowiedź w Ministerstwa Zdrowia w tej sprawie, poinformuje o tym radnych.

Przedstawiła informację z realizacji zadań gminy przez wydziały w okresie od 20.09.2008 r. - 28.10.2008 r.

1/ Gospodarka lokalowa:

- lokale użytkowe przejęte: 1
- lokale użytkowe wytypowane do przetargu: 1
- lokale użytkowe oddane w najem w drodze przetargu: 0
- lokale użytkowe oddane w najem w drodze rokowań: 0
- pozyskane mieszkania: 2
- przydzielone mieszkania: 2

- po zakończonym remoncie kapitałnym - 1

- zamiany mieszkań:

- wzajemne (pomiędzy najemcami) - 1
- z urzędu - 0

2/ Gospodarka mieniem gminnym:

- mieszkalne: 13, w tym bezprzetargowo - 9 na rzecz najemców, przetarg i rokowania - 4
- użytkowe: 0
- budynki (budowle): 1 (grunt pod obiekt drobnego handlu)
- nieruchomości niezabudowane: 1
- działki budowlane: 1
- grunty rolne: 0
- przejęcie na własność gminy: 0
 - dzierżawa gruntów rolnych: 20, w tym: na cele rolne nowe - 3, przedłużenia - 3
 - ogródki przydomowe nowe - 2, najem przedłużenia - 1,
 - umowy dzierżawy (stanowiska handlu) - 11
 - lokale użytkowe oddane w najem - 0

3/ Wydane Zarządzenia burmistrza: 47

4/ Informacja demograficzna:

- urodzenia: 17
- zgony: 21

Ad 10.

Przewodniczący przystąpił do realizacji punktu „Zapytania radnych”

1/ Adam Jaśnikowski - radny - pyta o sprawę szpitala, jakie są dalsze działania p. Burmistrz.

2/ Renata Surma - Burmistrz - odpowiada, że sprawa ma się wyjaśnić ze strony Ministerstwa Zdrowia do 15 grudnia br. i jeśli opinia ministerstwa będzie pozytywna w sprawie współpracy pomiędzy szpitalami, to będzie można wycofać się z negocjacji, które planowane są na dzień 17 grudnia br. Natomiast, jeśli opinia ministerstwa będzie negatywna, to szkoda czasu, żeby nic nie robić w sprawie szpitala.

Ad 11.

Przewodniczący w punkcie dotyczącym „Informacji Przewodniczącego Rady”.

Poinformował, że pisma wymagające opinii kieruje od razu do rozpatrzenia przez odpowiednie komisje stałe. Poza takimi pismami wpłynęły jeszcze do Biura Rady

następujące pisma:

- 1/ Podziękowania z Gminy Kaźmierz - które przewodniczący odczytał,
- 2/ Pismo ZBK, które zostało skserowane dla wszystkich radnych - jest to odpowiedź w sprawie wniosku z sesji, dotyczącego ustalenia płatnika opłat czynszowych za lokale użytkowe na terenie gminy, które zwolnione są z opłat.
- 3/ Pismo od Starosty Kłodzkiego w sprawie delegowania przedstawiciela do Powiatowej Rady Zatrudnienia, którego treść odczytano. Przewodniczący poinformował, że w przedostatniej kadencji funkcję przedstawiciela PRZ pełnił Zastępca Burmistrza - Jan Kunicki, a w poprzedniej kadencji Burmistrz - Bogdan Krynicki. W związku z tym Przewodniczący złożył formalny wniosek, aby w PRZ była p. Renata Surma, o ile wyrazi na to zgodę.

Renata Surma - Burmistrz - wyraziła zgodę.

- 4/ Projekt uchwały Rady Powiatu o częściowej likwidacji ZOZ Kłodzko, który skierował do Komisji Spraw Społecznych celem zaopiniowania.
- 5/ Pismo od Wojewody, w którym przesłał prośbę Marii Kubicy, która ma różnego rodzaju żale do ZBK dotyczące jej współpracy jako właściciela części lokalu mieszkalnego w Wilkanowie. Pani Kubica przychodziła niejednokrotnie do Biura Rady oraz do p. Burmistrz ze swoimi problemami. Po pewnym czasie napisała do Wojewody prośbę o rozwiązanie jej problemów. Przewodniczący pokrótce przedstawił jej pismo i pretensje jakie rości. Wojewoda odesłał pismo do Przewodniczącego Rady, jednocześnie prosząc o to, żeby poinformować go, jak sprawa została rozwiązana. Poinformował, że pismo to skierował do Komisji Rewizyjnej, aby udała się do Wilkanowa na wizję lokalną i oceniła tamtejszą sytuację. Wniosek komisji Rewizyjnej będzie odpowiedzią do Wojewody.
- 6/ Unieważnienie przez Wojewodę uchwały Rady Miejskiej dotyczącej opłat za przedszkole.
- 7/ Wniosek z Prokuratury Rejonowej w Bystrzycy Kłodzkiej o dokonanie zmian w uchwale z 21 marca 2005 roku w sprawie regulaminu udzielania pomocy materialnej o charakterze socjalnym dla uczniów zamieszkałych na terenie gminy Bystrzyca Kłodzka oraz uchwały z dnia 24 maja 2006 roku o zmianie ww. uchwały poprzez wyeliminowanie bądź zmodyfikowanie niektórych zapisów. Rozmawiał w tej sprawie z p. Burmistrz i Radcą Prawny ma się wypowiedzieć w tym temacie.

Beata Hucaluk-Szpanier - Zastępca Burmistrza - mówi, że po konsultacji z innymi gminami, okazuje się, że żadna z gmin nie chce ruszać tego tematu, ponieważ każdy chce być pewny, aby ta pomoc trafiła do ucznia, a nie do rodzica.

Renata Surma poinformowała, że taki wniosek z Prokuratury otrzymały wszystkie gminy, gdzie są w taki sposób wypłacane stypendia, nie tylko nasza.

Przewodniczący przytoczył art. 5 ustawy o Prokuraturze: „Jeżeli uchwała organu samorządu terytorialnego albo rozporządzenie wojewody są niezgodne z prawem, prokurator zwraca się do organu, który je wydał, o ich zmianę lub uchylenie albo kieruje wniosek o ich uchylenie do właściwego organu nadzoru; w wypadku uchwały organu samorządu terytorialnego prokurator może także wystąpić o stwierdzenie jej nieważności do sądu administracyjnego”.

Bogdan Krynicki - radny - uważa, że powinien być określony przepis jaki został naruszony.

Przewodniczący - powiedział, że naruszenia tego przepisu nie ma w piśmie, dlatego też rozmawiał z p. Burmistrz, i wspólnie z radcą prawnym ma tą sprawę rozwiązać. Zaznacza, że dziś odczytuje tylko wszystkim, wniosek, jaki wpłynął, a o dalszych poczynaniach będzie informował w późniejszym czasie.

Andrzej Wziątek - radny - zaznacza, że nie chce się mądrzyć, bo dopiero teraz przeczytał to pismo, ale meritum tej sprawy polega na tym, że nasza uchwała z 24 maja 2005 roku zmieniała wcześniejsze zapisy pierwotnej uchwały w ten sposób, że uzależniła wypłatę stypendium szkolnego w formie:

- pokrycia całości lub części udziałów w zajęciach edukacyjnych,
- zwrotu kosztów dojazdu do szkoły położonej poza miejscem zamieszkania,
- pomocy rzeczowej, realizowanej w szczególności poprzez zakup podręczników szkolnych, przyborów szkolnych, strojów sportowych pod warunkiem przedstawienia

rachunków bądź innego dokumentu potwierdzającego poniesienie kosztów na cele edukacyjne w terminie wyznaczonym w decyzji administracyjnej.

Zaznacza, że z tego co on rozumie, to prokurator nie podoba się, że gmina żąda rachunków, uzasadniając to tym, że ten uchwalony regulamin narusza przepisy ustawy o systemie oświaty. Zgodnie z ww. ustawą osoba spełniająca kryteria do otrzymania stypendium szkolnego nie jest zobowiązana do skredytowania należnego świadczenia, by następnie otrzymać zwrot poniesionych na ten cel kosztów.

Na koniec swojej wypowiedzi stwierdza, że można to jeszcze skonsultować z Prokuraturą i sprawdzić czy właśnie o to im chodzi.

- 8/ ostatnie pismo z Zespołu Szkół Ogólnokształcących w Bystrzycy Kłodzkiej, w którym Dyrektor i Rada Rodziców zwracają się z prośbą o pomoc finansową w realizacji zadań edukacyjno-wychowawczych w roku szkolnym 2008/2009 kwoty 8 100 zł na imprezy szkolne, m.in. na Festiwal Piosenki Międzynarodowej, Olimpiady Geograficznej itp.

Przewodniczący poinformował również, że następna sesja odbędzie się 28 listopada br. i na początku sesji Wojewoda będzie wręczał krzyże zesłańców sybiru, złoty krzyż zasługi oraz inne oznaczenia resortowe związane z wojskiem.

Ad 12.

Przewodniczący przystąpił do realizacji kolejnego punktu „Sprawy różne i wolne wnioski”.

1/ Renata Surma - Burmistrz - poinformowała o przykrej i smutnej sprawie, a mianowicie 15 października br. kiedy jechała do naszej gminy delegacja z Włoch, to miała bardzo tragiczny w skutkach wypadek i Burmistrz Massa Martana nie żyje. Z tego tytułu była delegacja z naszej gminy w Massa Martanie na pogrzebie zmarłego burmistrza.

Wszyscy obecni powstałi i uczcili chwilą ciszy pamięć Burmistrza Massa Martany.

2/ Michał Wojciukiewicz - mieszkaniec gminy - wypowiadał się w sprawie niepełnosprawnych. Będąc we Wrocławiu, wielu mieszkańców nie wie, że istnieje taka gmina jak Bystrzyca Kłodzka, po drugie nie ma żadnych informacji w gminie na temat niepełnosprawnych, nikt nie wie ilu jest takich ludzi w naszej gminie. Jest wiele spraw, które można przejąć od PCPR, ale w terenie nikt o tym nie wie. Słyszał też, że ma być samochód dla niepełnosprawnych, ale żeby ten samochód nie był do wożenia się, tylko żeby on pojechał i sprawdził, kto w gminie potrzebuje pomocy. Niepełnosprawni sami nie mogą dojść, nie wszyscy sąsiedzi są tacy uprzejmi, żeby pomóc, a tacy ludzie potrzebują pomocy. Oni nie potrzebują pieniędzy, oni potrzebują np. dobrego słowa, zachęty do pracy itd. Prosi, aby Burmistrz wraz z Przewodniczącym Rady wpłynęli na PCPR w Kłodzku, aby utworzyli stały punkt dla osób niepełnosprawnych w naszej gminie, gdzie można przyjść tu, a nie jechać np. do Wrocławia.

3/ Renata Surma - Burmistrz - uważa, że to, co pan proponuje, nie będzie raczej zrealizowane, gdyż powiat chce likwidować referaty w naszym oddziale zamiejscowym, a nie desygnować osobę z PCPR lub innego pracownika powiatu i tworzyć dodatkowe wydziały. Dodaje, że p. Elżbieta Skuła pracowała w naszej gminie w formie wolontariatu, która udzielała porad i informacji dla osób niepełnosprawnych przez dwa czy trzy dni w tygodniu. Od miesiąca czasu ta pani już nie przyjmuje, ponieważ skończył się program, więc gmina musiałaby ją zatrudnić i do końca roku finansować ze swojego budżetu. W związku z tym doszła do takiego porozumienia z p. Skułą, że w przyszłym roku gmina chciałaby otrzymać pieniądze z Urzędu Pracy, aby mogła nadal w naszym urzędzie przyjmować wnioski i pomagać je wypełniać tym osobom. Uważa też, że wszystkie informacje, jakie otrzymuje gmina czy też OPS, są sprawdzane i są wysyłane osoby na tzw. wywiad środowiskowy, później są podejmowane odpowiednie kroki. Jeżeli natomiast zdarzy się tak, że jakaś osoba jest niepełnosprawna, a gmina o niej nie wie, to prosi o to, aby dano znać. Mówi, że taką myśl przedstawi sołtysom na naradzie z nimi, ponieważ to oni są najbliższą swoich mieszkańców i wiedzą, którzy są niepełnosprawni, czy też którzy potrzebują pomocy.

4/ Tadeusz Maszewski - gość gminy Bystrzyca Kłodzka - w związku z tym, że jest częstym gościem naszej gminy, zaangażował się w działalność Stowarzyszenia Turystyki Ziemi Kłodzkiej i z ramienia tego stowarzyszenia chciałby powiedzieć o zagrożeniach związanych z inwestycją elektrowni wiatrowych, planowaną na terenie Gminy Bystrzyca Kłodzka oraz Międzyzlesie. Zaznacza, że rozmawiał telefonicznie z p. Przewodniczącym Rady w lecie na temat swojego wystąpienia i otrzymał odpowiedź, że jest to za wcześnie. Zdaniem stowarzyszenia jednak nie jest za wcześnie na zwrócenie uwagi na to, czy złożenie wniosku do rady o wzięcie tego tematu do siebie na poważnie, ponieważ kiedyś trzeba będzie go rozstrzygnąć. Po czym rozdał materiały poglądowe dla p. Burmistrz, Przewodniczącego Rady oraz wszystkich radnych.

Zagrożenia jakie wiążą się z elektrowniami wiatrowymi to przede wszystkim zdrowie ludzi poprzez hałas przekraczający normy oraz niezbadane do końca ultradźwięki, które są niesłyszalne dla ucha, ale wpływają na układ kostny i mogą powodować zaburzenia, o których nie wiemy. Poza tym energia z wiatraków, uważana czasami za odnawialną, tak naprawdę odnawialną nie jest, ponieważ nie można wyłączyć żadnej elektrowni konwencjonalnej, jeżeli te wiatraki wepnie się do sieci, a tak to jest planowane, że będzie to przemysłowa instalacja, a nie używanie energii z wiatraków na własne potrzeby. W takim przypadku nie dojdzie do ograniczenia emisji CO₂, ona będzie jeszcze większa, ze względu na olbrzymie ilości betonu i stali, które trzeba zużyć do budowy tych wież, a są to olbrzymie wieże, ponad 100 m.

Po rozmowie z jednym z sołtysów wsi, gdzie mają powstać wiatraki, dowiedział się, że używa się argumentów, że wiatraki nie będą obok budynków, tylko będą oddalone. Uważa, że nie jest to uzasadnienie, ponieważ jest to zbyt mała odległość.

5/ Renata Surma - Burmistrz - zaznacza, że odległość minimalna to 600 m, ale wiadomo już, że na czterdzieści planowanych wiatraków już dwadzieścia nie będzie, więc tych wiatraków jest coraz mniej przewidzianych do budowy.

6/ Tadeusz Maszewski - cieszy się, że już dwadzieścia wiatraków jest mniej, natomiast z inwestorami, którzy budują te elektrownie, jest tak, że otrzymują oni olbrzymie dotacje i w zasadzie to, że warunki wiatrowe w Gminie Bystrzyca Kłodzka są złe, ich nie odstrasza - oni po prostu dostaną swoje dotacje, między innymi finansowane z naszych podatków i będą szczęśliwi.

Poinformował również, że w dniach 16 -18 października 2008 r., podczas Międzynarodowych Targów Turystycznych w Poznaniu, odbyła się prezentacja Gminy Bystrzyca Kłodzka. Chciałby zwrócić uwagę, że po nieodwracalnym zniszczeniu krajobrazu przez inwestycję wiatraczną, niestety te piękne walory Gminy Bystrzyca Kłodzka bezpowrotnie znikną. W tym kontekście warto by się zastanowić jaką opcję już teraz wybrać: czy inwestować pieniądze w reklamę turystyki, czy z tego zrezygnować, skoro mają tu powstać wiatraki, bo te walory znikną i nikt nie będzie chciał tu przyjeżdżać. Pyta, czy zostało wzięte pod uwagę, a jeżeli nie, to chciałby złożyć wniosek, aby gmina wzięła pod uwagę przy tej inwestycji utracone korzyści dla gminy. Takie analizy są zasadniczo robione, woli dmuchać na zimne i zwrócić uwagę na ten problem już teraz. Taka analiza utraconych korzyści m.in. ze spadku ruchu turystycznego świadczy o tym, że gmina rzeczywiście na poważnie bierze te zagrożenia do siebie. Na dzień dzisiejszy nie znalazł nic takiego, więc przypuszcza, że tego nie ma, dlatego też już teraz zwraca na to uwagę. Z tego co wie, to Legnica również ma być zabudowana wiatrakami i w związku z tym prosi o wczucie się w sytuację, ponieważ za jakiś czas może się okazać, że te wiatraki będą wszędzie: Wrocław, Międzyzlesie, Jelenia Góra, czy Bystrzyca Kłodzka itd. Niektóre gminy bronią się przed wiatrakami, a stawiają na turystykę i wie, że ta gmina zdecydowała się być gminą turystyczną i poważnie traktować sprawę wiatraków. Dlatego też uważa, że należy przemyśleć tą sprawę, czy nie opłacałoby się zrezygnować z korzyści z podatku od nieruchomości od tej inwestycji i cieszyć się premią dla gmin, które będą wolne od wiatraków. Podejrzewa, że za kilka lat, jak do ludzi dotrze, jakie są to zagrożenia – nie będzie tej atrakcji, nowości, to stwierdzą, że po co im to, po co mają jechać do Dolnego Śląska, okrytego siecią wysokiego napięcia oraz innymi wysokimi budowlami. Jego zdaniem ci ludzie odpowiedzą sobie, że nie ma najmniejszego sensu tu przyjeżdżać, ponieważ lepiej jechać tam, gdzie tych wiatraków nie ma. Jeżeli Gmina

Bystrzyca Kłodzka nie będzie miała wiatraków i zachowa ten piękny krajobraz, jaki ma w tej chwili, będzie mogła przyciągnąć dodatkowe osoby.

W rozdanych materiałach przez p. Maszewskiego zostały zawarte m.in. informacje, że: Dzisiaj to **Niemcy**, a nie Holandia są krajem wiatraków. Nasi sąsiedzi produkują około 40 proc. całej energii wiatrowej wytworzonej na Ziemi. Słuchając ministra ochrony środowiska Jurgena Trittina (z Partii Zielonych), można odnieść wrażenie, że każdy nowo postawiony wiatrak przybliża Republikę Federalną do ideału państwa przyjaznego dla środowiska. Jednak kilka miesięcy temu wpływowy niemiecki tygodnik "Der Spiegel" stwierdził, że sen o przyjaznej środowisku energii zamienia się w wysoko dotowaną z kasy państwowej dewastację krajobrazu. Najwięcej wiatru jest przecież tam, gdzie są najpiękniejsze widoki, ale przeciw elektrowniom wiatrowym coraz częściej protestują nie tylko ci, którym nie podoba się szpetota wysokich na dziesiątki metrów słupów, hałas powodowany przez turbiny czy migające światła ostrzegawcze nocą i odbijające błyski słoneczne obracające się łopaty w ciągu dnia.

Drogi i wcale nie tak czyste

Podnoszone są argumenty ekonomiczne, które trudniej zignorować. Prąd z wiatru jest za drogi. Francuskie Electricite de France musi płacić aż trzy razy więcej za energię wiatrową, niż tą z siłowni jądrowych. Tak samo jest w Niemczech. Z wyliczeń brytyjskiej Państwowej Izby Kontroli (The National Audit Office) wynika, że rozwijanie energetyki wiatrowej jest najdroższym ze znanych sposobów redukcji poziomu dwutlenku węgla w atmosferze.

Teraz Niemcy mają około 16 tys. turbin wiatrowych, które mogłyby produkować nawet 15 proc. całkowitego zapotrzebowania na energię elektryczną. Ale pokrywają ledwie 3 proc. - Taki jest kłopot związany z energią wiatrową. Wiatr nie zawsze wieje tam, gdzie akurat potrzeba prądu - tłumaczy prof. Wolfgang Pfaffenberger z Bremen Energy Institute. Najlepszym przykładem było upalne lato w 2003 r. Rozgrzane powietrze nad Europą stało w miejscu, a wraz z nim wiatraki w Niemczech, Francji i we Włoszech. Gdyby energia wiatrowa stanowiła w tych krajach znacznie większą część produkowanej energii, a w pogotowiu nie czekałyby inne źródła energii gotowe natychmiast zaspokoić zapotrzebowanie, mogłyby dojść do przerw w dostawach prądu.

Plany niemieckiego rządu, że w ciągu następnych pięciu lat udział energii wiatrowej w rynku z 3 proc. podskoczy do 12,5 proc, można chyba włożyć między bajki. Nie tylko oznaczałoby to wybudowanie cztery razy większej liczby wiatraków, niż stoi ich dziś, ale też trzeba byłoby wymyślić, jak magazynować prąd w wietrzną pogodę, by móc go wykorzystać w dni bezwietrzne. A wydajnego sposobu na to po prostu nie ma. Tak czy inaczej - mówią krytycy - trzeba będzie mieć "pod ręką" konwencjonalne elektrownie, które w razie konieczności będzie można szybko włączyć i braki prądu uzupełnić.

Może się więc okazać, że produkcja prądu elektrycznego w elektrowniach wiatrowych w ostatecznym rozrachunku będzie się wiązała z emisją do atmosfery większej ilości zanieczyszczeń.

Brzydkie i wcale nie tak ekologiczne

Ostatnio do krytyki wiatraków przyłączyli się też ci, którzy zwykle byli gorącymi orędownikami ich budowy - ekolodzy. Żalą się, że wirujące łopaty zaburzają lokalne ekosystemy. Obwiniają np. szkockie elektrownie wiatrowe o to, że zabijają w dużych ilościach zagrożone wyginięciem orły, sokoły czy latające szybko i na małych wysokościach drzemliki. W listopadzie zeszłego roku farma wiatraków Altamont Pass w USA została pozwana do sądu za zabijanie ptaków pod ochroną, kiedy pozarządowa organizacja Center for Biological Diversity podliczyła, że wirujące od 20 lat turbiny co roku zabijają do 1,3 tys. latających drapieżników. Z wielkim zatroskaniem obywatele naszego kraju obserwują postępujące zniszczenie krajobrazu naturalnego i kulturowo-historycznego, w którego skład wchodzi nasze miasta i wsie, poprzez ciągle rosnącą liczbę elektrowni wiatrowych. Ponadto wiatraki stanowią nieznosne obciążenie dla ludzi, zagrożenie życia zwierząt i oznaczają duży spadek wartości nieruchomości.

Lansując energetykę wiatrową popiera się technologię, która nie polepsza zaopatrzenia w energię elektryczną, nie powoduje oszczędności zasobów surowców naturalnych ani nie przyczynia się do ochrony klimatu. Dopłaty przyznawane energetyce wiatrowej ze środków

publicznych mogłyby być dużo efektywniej wykorzystane do podniesienia sprawności energetyki konwencjonalnej, do racjonalizowania zużycia energii i do sfinansowania badań podstawowych w dziedzinie energetyki.

Domagamy się, zniesienia wszelkich bezpośrednich i pośrednich subwencji dla energetyki wiatrowej. Ponieważ w obliczu tych katastrofalnych tendencji nie możemy dłużej milczeć, pragniemy wystąpić z **Manifestem Darmsztadzkiem w sprawie wykorzystania energii wiatrowej w Niemczech** zwracając się przede wszystkim do polityków, osobistości kultury, organizacji ekologicznych i mediów.

Takie wiatraki stały m.in. w Olszy. Na przełomie 2007 r. i 2008 r., na polu sołtys wsi Marzanny Nowickiej postawiono dwa wiatraki o mocy 900 kW.

Po niespełna pół roku na początku czerwca do firmy Poland Wind Energy trafił protest podpisany przez 20 rodzin mieszkających we wsi. Od chwili postawienia we wsi wiatraków mieszkańcy nie mogą oglądać telewizji, słuchać radia, ponieważ praca wiatraków powoduje zakłócenia w odbiorze RTV.

Wspólny polsko-czeski protest przeciwko elektrowniom wiatrowym

W sobotę, 11 października 2008 r. na polanę położoną w Kamieńczyku, tuż przy granicy z Czechami, przybyło ponad 150 osób, którym nie jest obojętne, jak wyglądałoby życie za kilka lat w tej części Ziemi Kłodzkiej. Polscy i czescy organizatorzy spotkania protestowali wspólnie przeciwko planowanej dewastacji terenów położonych po obu stronach granicy poprzez lokalizację na nich kilkunastu farm wiatrowych.

Wspólny protest zadał kłam opiniom szerzonym przez Urzędy Gmin w Bystrzycy i Międzyzlesiu, że wiatraki odrzucone przez polskie wsie, natychmiast i z radością przyjmą do siebie Czesi (ci ostatni walczą z wiatrakami od 2003 roku i odnieśli już szereg sukcesów).

Na temat wiatraków większość mieszkańców Ziemi Kłodzkiej wie bardzo niewiele, stąd panujące wśród nich - błędne niestety - przekonanie, że planowana inwestycja rozwiąże liczne bolączki gmin Bystrzyca Kłodzka i Międzyzlesie, gdzie mają stać wiatraki. Wiele osób wierzy, że zmniejszy one bezrobocie, obniżą cenę energii i ściągają turystów, których marzeniem jest oglądanie Marii Śnieżnej poprzez obracające się skrzydła wiatraków.

Ponieważ władze gmin nie są w najmniejszym stopniu zainteresowane informowaniem mieszkańców o tym, jak wygląda cała prawda o wiatrakach, organizatorzy protestu przygotowali obszerne materiały informacyjne na temat funkcjonowania elektrowni wiatrowych, ich zalet, ale także ich nieprzydatności w warunkach naturalnych Kotliny Kłodzkiej. Stowarzyszenie Turystyki Ziemi Kłodzkiej zaprosiło też do Kamieńczyka polskich i czeskich specjalistów, którzy wszystkim zainteresowanym przedstawili tajniki funkcjonowania wiatraków i wyjaśnili, jak ich budowa wpłynie na środowisko.

Techniczne warunki funkcjonowania wiatraków przedstawił dr inż. Henryk Wojciechowski z Instytutu Energoelektryki Politechniki Wrocławskiej. Podkreślił on, że mapy wiatrów opracowane przez Instytut Meteorologii i Gospodarki Wodnej w Warszawie nie pozostawiają żadnych wątpliwości, iż warunki wiatrowe na terenie gmin Bystrzyca Kłodzka i Międzyzlesie są wyjątkowo niesprzyjające pracy elektrowni wiatrowych. Wiatry są tu tak słabe, że bez wysokich dotacji produkcja energii nie będzie w ogóle możliwa. Energię produkowaną przez wiatraki dotował będzie w przyszłości każdy mieszkaniec Ziemi Kłodzkiej w cenie płaconej za pobieraną energię elektryczną. Dr H. Wojciechowski podkreślił też, że oprócz olbrzymich, szpecących krajobraz wiatraków konieczne będzie pobudowanie potężnych linii przesyłowych, co nie tylko dodatkowo zmniejszy atrakcyjność turystyczną tych terenów, ale także zakłóci na przykład w znacznym stopniu odbiór programów telewizyjnych. Co szczególnie ciekawe - i szkoda, że nikt z gminnych decydentów tego nie słyszał - elektrownie wiatrowe, gdy już funkcjonują, nie potrzebują praktycznie żadnej obsługi. Nie ma więc żadnej nadziei, że po ich postawieniu zwiększy się w gminach zatrudnienie. O szkodliwości wiatraków dla otaczającej przyrody mówili naukowcy, zaproszeni przez czeskich przeciwników wiatraków. Podkreślali oni z oburzeniem, że planowanymi inwestycjami objęte mają być także obszary Natura 2000, a więc tereny o wybitnych walorach przyrodniczych.

W dyskusji nie zabrakło głosu mieszkańców zagrożonych przez wiatraki miejscowości: Gajnika, Domaszkowa, Kamieńczyka i Wilkanowa, którzy podkreślali swoje obawy, co do

wpływu olbrzymich turbin na zdrowie i jakość życia mieszkańców. Przeciwno budowie wiatraków wypowiedziała się też mieszkanka Nowej Wsi, Elżbieta Brzostowska, Przewodnicząca Związku Producentów Produkcji Roślinnej i Zwierzęcej w Międzyzlesiu, której działalność na rzecz mieszkańców Ziemi Kłodzkiej jest szeroko znana i powszechnie ceniona. Jej obawy budzi z jednej strony spadek wartości gruntów, który obserwowany jest wszędzie tam, gdzie budowane są wiatraki, z drugiej strony spadek dochodów rolników, szczególnie tych, którzy prowadzą gospodarstwa agroturystyczne. Na spotkaniu nie zabrakło polityków i to zarówno z polskiej, jak i czeskiej strony. Zdecydowanie przeciwko planowej inwestycji wypowiedział się radny powiatowy, Jacek Tyniec. Podkreślił on, że strategia rozwoju województwa dolnośląskiego i wynikająca z niej strategia rozwoju powiatu kłodzkiego przewiduje na tym terenie rozwój rolnictwa, turystyki i uzdrowisk, a to stoi w sprzeczności z budową olbrzymich konstrukcji przemysłowych, produkujących prąd.

W czasie całego spotkania zbierano podpisy pod petycją o powstrzymanie budowy wiatraków, a kulminacyjnym punktem programu było spalenie makiet wiatraka. Ku radości zgromadzonych pogoda była tak bezwietrzna, że makietę trzeba było dwukrotnie podpalać. I jak tu - przy tak słabym wietrze - budować na Ziemi Kłodzkiej prawdziwe wiatraki?!

Organizatorzy spotkania w Kamieńczuku powiadomili o swojej inicjatywie przedstawicieli lokalnej władzy (obu burmistrzów i wszystkich członków Rad Gminnych). Ponadto Związek Producentów Produkcji Roślinnej i Zwierzęcej w Międzyzlesiu i Stowarzyszenie Turystyki Ziemi Kłodzkiej przygotowały stoisko informacyjne na temat elektrowni wiatrowych na IV Kulturalnych Zderzeniach Przygranicza, które w tym samym dniu odbywały się w szkole w Międzyzlesiu.

A jaka była reakcja władz samorządowych obu gmin? Otóż nie tylko nikt z zaproszonych nie pojawił się w Kamieńczuku, ale na dodatek dyrektor szkoły, w której odbywały się „Przygraniczne Zderzenia” skonfiskował (czy na pewno z własnej inicjatywy?!) wszystkie leżące na stoisku materiały informacyjne.

Tak więc - wbrew oficjalnym wypowiedziom Burmistrzów - ze strony władz obu gmin nie ma widocznego zainteresowania informowaniem i rzeczową dyskusją na temat wiatraków. A szkoda, bo to przecież właśnie samorządowcy z obu gmin podjęli uchwały o zmianie planu przestrzennego zagospodarowania „pod lokalizację farm wiatrowych”.

7/ Przewodniczący - zaznacza, że mówi się o zagrożeniach i protestach, ale pyta co w zamian się proponuje? Wszyscy wiemy jaka jest sytuacja w kraju, jeżeli chodzi o energię elektryczną, że za rok, dwa lub trzy okaże się, iż Polska będzie musiała płacić wysokie kary pieniężne za zanieczyszczenie powietrza. Pyta jakie alternatywne rozwiązanie widzi Pan Marszewski, bo nie jest sztuką powiedzieć: „nie dla wiatraków”.

8/ Tadeusz Maszewski - odpowiada, że temat polityki energetycznej jest do rozwiązania na szczeblu krajowym, więc nie chciałby się w taką dyskusję wdawać, ponieważ spędziliby tu wszyscy obecni godziny, a mają długą sesję za sobą. Nie chce zabierać dużo czasu, chce tylko przedstawić to, co jest konieczne.

9/ Przewodniczący - podkreśla, że wszyscy znają te zagrożenia, ponieważ niejednokrotnie zostały już przedstawiane.

10/ Renata Surma - Burmistrz - dodała, że zostały zlecone wszelkiego rodzaju badania. Poza tym przeglądając materiały w gazecie „News Week” zobaczyła, że zostały tam przedstawione nieprawdziwe zdjęcia, ponieważ jeśli mówi się o dwudziestu wiatrakach dla całej Gminy Bystrzyca Kłodzka, to nie tak będzie wyglądał nasz teren, nasza panorama. Chcąc uspokoić wszystkich informuje, że do momentu, dopóki nie będzie wszystkich dokumentów, czyli raportu oddziaływania na środowisko, wizualizacji, badań przelotu ptaków na zimę i innych, obiecała wszystkim radnym, że nie będziemy się tym tematem zajmować. Po zabraniu wszystkich informacji i kompletu dokumentów będzie proponować radnym podjęcie ostatecznej decyzji: „tak czy nie dla wiatraków”. Poinformowała, że oprócz tego będą przeprowadzane konsultacje wśród mieszkańców w tym temacie, więc temat wiatraków nie jest jeszcze przesądzony.

11/ Tadeusz Maszewski - odnośnie pytania Pana Przewodniczącego dotyczącego alternatyw mówi, że nie jest planowane utworzenie żadnej małej elektrowni wodnej, co

byłoby naprawdę tanie i łatwo w tej gminie mogłoby powstać. Wie też, że nie zwrócono uwagi na mającą powstać sieć kanalizacji, więc nie przemyślano do końca tej inwestycji. Gmina może dużo więcej stracić niż podatek od nieruchomości na tej inwestycji.

Cieszy się z deklaracji p. Burmistrz, że będą robione wszystkie analizy, bo wtedy będzie można lepiej przyjrzeć się temu problemowi. Z innych lokalizacji ferm natomiast wie, że pojawiają się problemy typu bezsenność, depresje itp. Zaznacza więc, że koszty zdrowotne mogą być pośrednie, czyli będzie mniejsza aktywność gospodarcza na tym terenie oraz wzrosną koszty korzystania z opieki medycznej. Porównując sytuację mówi, że np. wczoraj wydawało się, że nie będzie żadnego kryzysu finansowego, a tymczasem jest, to podobnie może się okazać, że sądy zmieniają zdanie i będą zasądzać olbrzymie odszkodowania. Pyta - jeżeli inwestor zbankrutuje, kto będzie pokrywał roszczenia z pozwów cywilnych o odszkodowania za utratę zdrowia? - odpowiedział, że Gmina Bystrzyca Kłodzka.

12/ Renata Surma - Burmistrz - mówi, że jest to nie prawdą.

13/ Tadeusz Maszewski - mówi, że tak mu się wydaje, że te koszty spadną na Gminę Bystrzyca Kłodzka, a przynajmniej koszty obsługi prawnej. Porusza też temat opłat adiustacyjnych, które pobiera gmina za podniesienie wartości nieruchomości. Mogą one natomiast działać w przeciwnym kierunku tzn. jeżeli na skutek działań gminy, m.in. zmiany planu zagospodarowania przestrzennego pod wiatraki, stracą na wartości nieruchomości, może się pojawić fala pozwów o odszkodowania z tego tytułu - czyli opłaty adiustacyjne dla właścicieli nieruchomości. Nawiązuje do tego tematu, po to, aby władze tej gminy dokładnie zbadały ten problem, ponieważ może to być bardzo duża pułapka dla gminy, co w efekcie spadnie na mieszkańców oraz osoby związane z tą gminą. Mówi również, że à propos wartości terenów, to kilka lat temu działka budowlana - 0,15 ha we wsi Wilkanów kosztowała 5 tys. zł, a w tej chwili działka 0,10 ha kosztuje w granicach 30 – 40 tys. zł. Jeżeli powstaną wiatraki nastąpi spadek wartości nieruchomości w tej gminie.

Zwraca uwagę, że inwestor, czyli firma z Płocka Lewandpol Sp. z o.o. ma wpisane w rejestrze przedsiębiorców produkcję energii elektrycznej itd., więc przypuszcza, że to ta firma będzie się tym zajmowała. Poza tym, kapitał zakładowy tej firmy jest w wysokości 50 tys. zł, czyli minimalny dopuszczalny kodeksem spółek handlowych. Jest to bardzo niebezpieczne dla gminy, ponieważ w razie bankructwa tej firmy ograniczenie odpowiedzialności jest bardzo niewielkie. Możliwie, że firma Lewandpol odsprzeda tę inwestycję, bo takie rzeczy się zdarzają, więc jeśli przejmie to inwestor z Hiszpani zarejestrowany na Madagaskarze, to kto go i gdzie będzie ścigał o ewentualne szkody. Nie da się wykluczyć, że może tak być i jest to tylko przykład, że coś takiego może mieć miejsce.

W ryzyku oddziaływania na środowisko jest też taka pozycja jak analiza możliwych konfliktów społecznych. Zaznacza, że jest to wczesny etap sprawy wiatraków i być może nie ma jakichś konfliktów, ale z doświadczeń w innych rejonach wie, że takie konflikty się pojawiają, szczególnie po uruchomieniu takiej inwestycji, dlatego też apeluje, aby i to wziąć pod uwagę.

Pyta, po co to wszystko, czy po to, aby gmina otrzymała wynagrodzenie w postaci podatku od nieruchomości?

Podaje przykłady:

- Gmina Gniewino, gdzie wiatraki sześćdziesięciometrowe już stoją, pracuje ich 14, o mocy 0,6 megawata oraz 3 osiemdziesięciometrowe o mocy 1,5 megawata. Firma eksploatująca zgłosiła do urzędu wartość, jako podstawę do podatkovania wg. własnego kosztorysu - 757 tys. zł dla jednego wiatraka, a 2% od tego, to 15 tys. zł podatku od wiatraka rocznie.
- Gmina Puck, gdzie pracuje 11 wiatraków, o mocy 2,00 megawata, 4 wiatraki o mocy 2,5 megawata - gmina pobiera podatek po 45 tys. zł od wiatraka,
- Gmina Będzino, gdzie pracuje 25 stumetrowych wiatraków, o mocy 2,0 megawata w tym dwa w innej gminie. Wartość inwestycji w 2006 r. to 250 mln zł, a podatek obliczono na kwotę 35 tys. zł. od wiatraka.
- Gmina Darłowo, gdzie pracuje 9 wiatraków, o mocy 2,0 megawata – miała problem z wymiarem podatku.

Podkreśla, że takie dane udało mu się zdobyć z Internetu, więc średnio wychodzi około 20, 30 tys. zł podatku rocznie od jednego wiatraka. Prosi, aby przeliczyć i wziąć pod uwagę, czy są to tak kolosalne pieniądze, przy uwzględnieniu kosztów alternatywnych, czy inwestycja wiatraków w tej gminie rzeczywiście się opłaca.

Zadaje również pytanie, w jaki sposób gmina się angażuje w inne źródła energii odnawialnej np. właśnie w elektrownie wodne, bo widzi, że tutaj przykład regulacji wodnej nie został wykorzystany.

14/ Renata Surma - Burmistrz - mówi, że nie można zmusić kogoś do czegoś, czego nie chce robić. Cieszy się, że temat wiatraków istnieje w naszej gminie, bo wreszcie zaczęło również funkcjonować stwierdzenie potrzeby kontynuacji budowy elektrowni szczytowo - pompowej - Młoty. Z tego, co wie jest możliwość w roku 2011 uruchomienia tej inwestycji. Jeżeli będzie 100 % pewności, że inwestycja w Młotach ruszy, to kto wie, czy nie będzie korelacji pomiędzy wiatrakami a elektrownią szczytowo - pompową. Prosi więc, aby nie zarzucać gminie, że nic nie robi w kierunku pozyskania innych źródeł energii odnawialnej.

15/ Tadeusz Maszewski - odnośnie korelacji, to elektrownia szczytowo - pompowa pracuje na tej zasadzie, że pobiera energię taniej w nocy, a produkuje go w szczycie, kiedy jest on droższy. Niestety nikt nie jest w stanie zagwarantować, że wiatraki będą produkować prąd w nocy, więc korelacja jest tutaj imaginarna, bo musi być rezerwa mocy konwencjonalnej, która to zapewni, a wiatraki tego nie wyprodukują.

16/ Andrzej Wziątek - radny - mówi, że osobiście ma coraz więcej wątpliwości dotyczących wiatraków, ale jak słyszy tego typu wystąpienia jak dzisiaj i padają określenia: „że rada powinna na poważnie rozważyć problem wiatraków”, to mówca potraktował radę jako ludzi, którzy nie dojrżeli do pewnych działań. Pyta, co to znaczy, że powinniśmy się kierować zdrowym rozsądkiem? Stwierdzenia w ulotkach typu: „że władze gminy nie są w najmniejszym stopniu zainteresowani informowaniem mieszkańców” – są kłamstwem. Pyta p. Marszewskiego, czy insynuuje i próbuje obrażać radę i władze gminy? Uważa, że wywołana dyskusja i protesty ekologów to jest rzeczywiście dobry impuls do tego, żeby poszukać alternatywnych rozwiązań, ale prosi nie używać takich sformułowań, jakie mówca użył w kierunku radnych i władz. Pyta kim w końcu jest mówca?

17/ Bogdan Krynicki - radny - uważa, że to, co radny Wziątek na końcu powiedział, świadczy o tym, że apele o rozsądek do rady nie są bezpodstawne. Podkreśla, że bardzo się źle czuje po wypowiedzi radnego Wziątka, ponieważ każdy ma prawo przyjść na sesję i swoje zdanie przedstawić. Jedynie co mógł zrobić Pan Przewodniczący to ograniczyć czas tej wypowiedzi, a skoro tego nie zrobił, to mówca miał prawo się wypowiedzieć. Każdy z nas może powiedzieć, że Prezydent jest „głupi” i każdy z nas może postulatywnie powiedzieć, że rada powinna mądrze podejmować decyzje, bo to jest jego postulat – on sam z siebie jest bardzo słuszny. Składa wniosek formalny, żeby skończyć w tym momencie dyskusję na ten temat.

18/ Przewodniczący - poddał pod głosowanie wniosek radnego Krynickiego dotyczący dyskusji na temat ferm wiatrowych.

Rada w obecności 19 radnych, w głosowaniu jawnym, 18 głosami za, przy 1 wstrzymującym się wniosek przyjęła.

W związku z tym Przewodniczący podziękował p. Marszewskiemu za przedstawione informacje.

19/ Tadeusz Maszewski - podziękował za udzielenie głosu, ale podkreślił, że to, co powiedział, są to jego prywatne opinie, nie miał intencji obrażania kogokolwiek. Zaznacza, że po rozmowie z Przewodniczącym w sezonie letnim stwierdził, że problem ferm wiatrowych jest mało znany w tej gminie. Podkreśla, że celem jego wypowiedzi nie było obrażanie, ale zwrócenie uwagi na problem.

Na koniec jeszcze raz podziękował za udzielenie głosu.

20/ Przewodniczący - również powtórzył słowa podziękowania i przystąpił do kontynuacji realizowanego punktu: „*Spraw różnych i wolnych wniosków*”.

21/ Roman Bogdał - radny - mówi, że bardzo mu się dzisiaj nie podobało zachowanie radnego Wziątka, który zawsze upomina radnego Jaśnikowskiego, że najczęściej bez udzielenia głosu pokrzykuje, a dziś sam podobnie się zachował - nie przypuszczał, że to powie.

Pyta p. Burmistrz o drogę w Międzygórzu, ponieważ jest w coraz gorszym stanie, a idzie zima więc jest już tragedia. Ludzie mówią, że wszyscy będą wjeżdżać do „Millenium”. Pyta, czy Zarząd Dróg Powiatowych odpowiedział na pismo, które było skierowane z UMiG w tej sprawie.

22/ Renata Surma - Burmistrz - zaznacza, że miała tego nie mówić, ale chyba musi. Po dosyć burzliwej wymianie zdań pomiędzy nią a Starostą a propo ostatniej sesji w powiecie, usłyszała, że nie będą robione żadne remonty dróg, żadne inwestycje na terenie Gminy Bystrzyca Kłodzka itd. Natomiast na pismo, które urząd skierował do Zarządu Dróg Powiatowych jest odpowiedź, że z powodu braku środków finansowych w tym roku nie jest przewidziana ulica do remontu.

23/ Adam Jaśnikowski - radny - pyta Prezesa ZUK, jakie ZUK ma plany odnośnie rekultywacji wysypiska śmieci, bo wiadomo, że był wniosek unijny, ale w tej chwili te wszystkie sprawy zostały wstrzymane, więc pyta, czy coś w tym kierunku się dzieje, bo wie, że mieszkańcy tych terenów się niepokoją.

24/ Kazimierz Sołotwiński - Prezes ZUK - odpowiada, że decyzją Marszałka Sejmiku zamykającą wysypisko śmieci w Bystrzycy Kłodzkiej przekazano scenariusz, jak powinno się to realizować. Jest to bodajże trzy lata – rok 2009, 2010, 2011 - na pełną rekultywację. Starł się dowiedzieć, jakie można pozyskać środki. Wysypisko sięga 2,5 ha, a kosztorys z 2005 r. wykonany przez Międzygminny Związek Celowy mówi o ok. 3 mln zł za rekultywację. Z tego, co wie z przetargu wynika, że za 1 ha rekultywacji trzeba zapłacić ok. 1 mln zł. Wystąpił z wnioskiem o zapewnienie w budżecie gminy środków na rekultywację, ponieważ istnieje możliwość dofinansowania praktycznie w 90% realizacji tego zadania, a pozostałe środki muszą być środkami własnymi rozłożonymi na 3 lata. Drugą sprawą jest to, że od momentu zamknięcia jest 30 lat na monitoring, czyli sprawdzanie gazów, jakie się wydobywają, skażenia wód itp. Na dzień dzisiejszy mamy taki monitoring za 12,5 tys. zł w ciągu roku, więc przez 30 lat trzeba będzie zapewnić środki na ten cel.

25/ Renata Surma - Burmistrz - dodaje, że po ostatniej rozmowie z przedstawicielem Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska, prawdopodobnie okres rekultywacji 3 lat, będzie przedłużony do 5 lat. WFOŚ informował, że można złożyć wniosek o uzyskanie środków na rekultywację i stopniowo, co roku pewna część wysypiska rekultywować. Poinformowała, że w przyszłym tygodniu będzie w naszym urzędzie przedstawiciel WFOŚ i będzie rozmawiała m.in. na ten temat, więc na kolejnej sesji poinformuje, jakie ewentualnie kroki będą podjęte. Podkreśla, że Prezes ZUK mówił o stacji przeładunkowej, więc pomimo tego czy będzie realizowana budowa wysypiska śmieci, czy nie - stacja przeładunkowa i tak musi być, ze względu na odległość do wysypiska śmieci, które teraz jest proponowane w Ścinawce.

26/ Dariusz Krzemiński - radny - mówi odnośnie ustawionych kontenerów na Małym Rynku, aby je zabezpieczyć, ponieważ stoją na górze i któregoś dnia zjadą i dojdzie do tragedii.

27/ Kazimierz Sołotwiński - Prezes ZUK - podziękował za informację i obiecał, że będzie coś próbował zrobić w tej sprawie.

28/ Dariusz Krzemiński - radny - zgłasza, że nie działa oświetlenie na Małym Rynku przez około 3 miesiące oraz na cmentarzu. Był już w tej sprawie u p. Kolczaka i ten go wysłał do p. Kaźmierskiego, a p. Kaźmierski powiedział, że nie ma pieniędzy. Informuje, że metr kabla kosztuje 0,30 zł.

29/ Renata Surma - Burmistrz - dodaje, że jeszcze nie jest oświetlona ul. Kłodzka i inne, ponieważ jest w tej chwili awaria. Przypomina, że pod koniec ubiegłego roku była podobna sytuacja z awarią oświetlenia i trzeba było wymienić bardzo dużo kabla i to nie jeden metr. Kable są stare, nie wytrzymują dokładanych nowych lamp i w związku z tym powstają cały czas awarie. W tym momencie trzeba byłoby wspiąć się i wymienić całą cieć energetyczną, żeby na przyszłość nie było takiego zdarzenia. Co do Małego Rynku, nie słyszała wcześniej zgłoszonej awarii, więc chyba nie trwa to przez trzy miesiące. Zobowiązała się, że po zakończeniu sesji zgłosi interwencję w tej sprawie.

30/ Dariusz Krzemiński - radny - mówi, że się nie zna, ale rozmawiał z p. Olczakiem, który powiedział mu, że na Małym Rynku nie potrzeba dużych pieniędzy, aby usunąć istniejącą awarię.

31/ Adam Jaśnikowski - radny - zgłasza, że w części ul. Zamenhofa również nie świecą lampy. Z kolei na Rynku lampy zaczynają świecić około 20 - tej, a ciemno robi się już po godzinie 16 - tej.

Wnioski z sesji:

Sekretarz sesji poinformował, że wpłynął do niego jeden wniosek:

„Wniosek o desygnowanie do Powiatowej Rady Zatrudnienia jako przedstawiciela Gminy Bystrzyca Kłodzka – panią Renatę Surmę Burmistrza Bystrzycy Kłodzkiej”.

Przewodniczący poddał pod głosowanie wniosek.

Rada w obecności 19 radnych, 19 głosami za, jednogłośnie przyjęła wniosek.

Ad 13. Zamknięcie obrad

Wobec wyczerpania porządku obrad - Przewodniczący podziękował sekretarzowi sesji za pełnienie odpowiedzialnego obowiązku oraz radnym za czynny udział, i z a m k n ą ł o b r a d y trzydziestej drugiej sesji Rady Miejskiej V kadencji w Bystrzycy Kłodzkiej o godz. 14.10

Protokołowała: Wioletta Regulska